

GŁOS

KATOLICKI VOIX CATHOLIQUE

Nr 35/2006 (2201) Rok XLVIII 15.10.2006

"JAN PAWEŁ II - SŁUGA MIŁOSIERDZIA"
VI DZIEŃ PAPIESKI, 15 X 2006

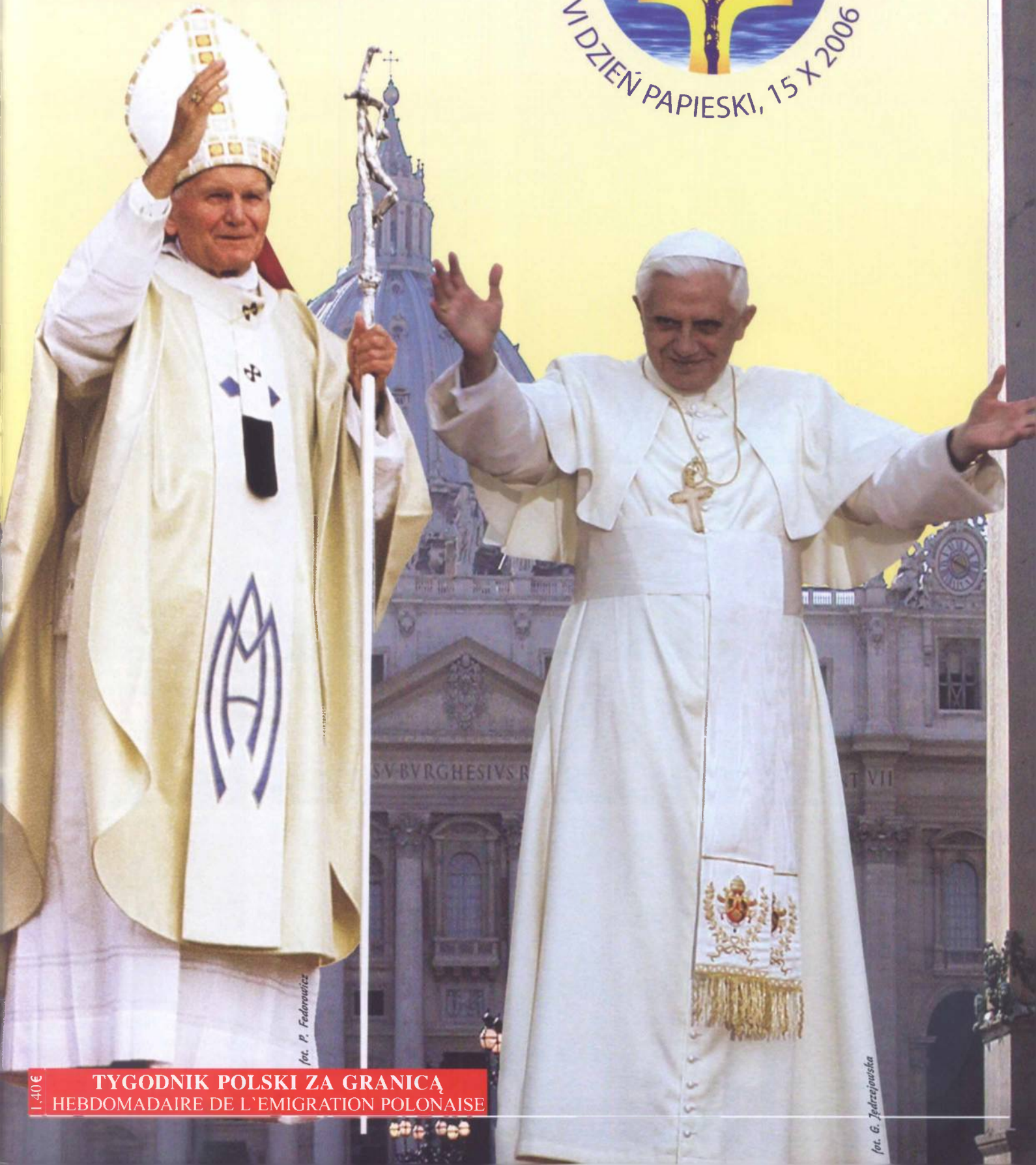


foto: P. Fedorowicz

foto: G. Jędrzejowska

1.40€
TYGODNIK POLSKI ZA GRANICĄ
HEBDOMADAIRE DE L'EMIGRATION POLONAISE

Kalendarz Głosu Katolickiego na 2007 r. z... ANIOŁAMI

(Kupon zamówienia na str 9!!!)

Kalendarz Głosu Katolickiego **2007** Calendrier de la Voix Catholique
Z ANIOŁAMI AVEC LES ANGES



Michał Aniołami polskimi 16 - Prępi, Białost. B. Mikiel (Str. 8. Informacja)

Pracownia z Półki i czasy tygodnia

Polscy podróżnicy z
swoimi towarzyszami

TVP
POLONIA

Copernik
POLSKIE LINIE LOTNICZE
PRALAZDY AEROKARAWA
BILETY NA TRASY LINIE LOTNICZE
TRANSPORT TOWAROWY

STYCZEŃ 2007 JANUARY

poniedziałek	wtorek	środa	czwartek	piątek	sobota	niedziela
1	2	3	4	5	6	7
8	9	10	11	12	13	14
15	16	17	18	19	20	21
22	23	24	25	26	27	28
29	30	31				

LUTY 2007 FEBRUARY

poniedziałek	wtorek	środa	czwartek	piątek	sobota	niedziela
	1	2	3	4	5	6
7	8	9	10	11	12	13
14	15	16	17	18	19	20
21	22	23	24	25	26	27
28	29	30				

MARZEC 2007 MARCH

poniedziałek	wtorek	środa	czwartek	piątek	sobota	niedziela
		1	2	3	4	5
6	7	8	9	10	11	12
13	14	15	16	17	18	19
20	21	22	23	24	25	26
27	28	29	30	31		

KWIECIEŃ 2007 APRIL

poniedziałek	wtorek	środa	czwartek	piątek	sobota	niedziela
			1	2	3	4
5	6	7	8	9	10	11
12	13	14	15	16	17	18
19	20	21	22	23	24	25
26	27	28	29	30		

MAJ 2007 MAY

poniedziałek	wtorek	środa	czwartek	piątek	sobota	niedziela
1	2	3	4	5	6	7
8	9	10	11	12	13	14
15	16	17	18	19	20	21
22	23	24	25	26	27	28
29	30	31				

CZERWIEC 2007 JUNE

poniedziałek	wtorek	środa	czwartek	piątek	sobota	niedziela
			1	2	3	4
5	6	7	8	9	10	11
12	13	14	15	16	17	18
19	20	21	22	23	24	25
26	27	28	29	30		

LIPIEC 2007 JULY

poniedziałek	wtorek	środa	czwartek	piątek	sobota	niedziela
				1	2	3
4	5	6	7	8	9	10
11	12	13	14	15	16	17
18	19	20	21	22	23	24
25	26	27	28	29	30	31

SIERPIEŃ 2007 AUGUST

poniedziałek	wtorek	środa	czwartek	piątek	sobota	niedziela
					1	2
3	4	5	6	7	8	9
10	11	12	13	14	15	16
17	18	19	20	21	22	23
24	25	26	27	28	29	30

WRZEŚNIĄC 2007 SEPTEMBER

poniedziałek	wtorek	środa	czwartek	piątek	sobota	niedziela
1	2	3	4	5	6	7
8	9	10	11	12	13	14
15	16	17	18	19	20	21
22	23	24	25	26	27	28
29	30					

PAŹDZIERNIK 2007 OCTOBER

poniedziałek	wtorek	środa	czwartek	piątek	sobota	niedziela
			1	2	3	4
5	6	7	8	9	10	11
12	13	14	15	16	17	18
19	20	21	22	23	24	25
26	27	28	29	30	31	

LISTOPAD 2007 NOVEMBER

poniedziałek	wtorek	środa	czwartek	piątek	sobota	niedziela
				1	2	3
4	5	6	7	8	9	10
11	12	13	14	15	16	17
18	19	20	21	22	23	24
25	26	27	28	29	30	

GRUDZIEŃ 2007 DECEMBER

poniedziałek	wtorek	środa	czwartek	piątek	sobota	niedziela
					1	2
3	4	5	6	7	8	9
10	11	12	13	14	15	16
17	18	19	20	21	22	23
24	25	26	27	28	29	30
31						



telegram z Janem Pawłem w tle

15 października 2006

Myszę, że zbyt rzadko zadajemy sobie trud, by zastanowić się choć przez chwilę - co by na to, na nasze działania, powiedział On - Jan Paweł II.

Sądzę, że jeżeli robilibyśmy to częściej i uczciwie, świat byłby lepszy, wiele lepszy.

I dotyczy to nas, wszystkich, którzy zwykliśmy chętnie, a bezkrytycznie zaliczać samych

siebie w poczet pokolenia Jana Pawła II.

I dotyczy to w równej mierze polityków, biskupów, dziennikarzy i mnie, i Ciebie - Czytelniku, jeżeli jesteś w głębi siebie dobrym i refleksyjnym... człowiekiem. (P.O.)

VI Dzień Papieski - 15 Października 2006

Jan Paweł II - Sługa Miłosierdzia

Ks. Tomasz Sokół



foto: P. Federowicz

Dzień Papieski w bieżącym roku obchodzić będziemy w niedzielę 15 października. Przebiegać on będzie pod hasłem „Jan Paweł II Sługa Miłosierdzia”. Jest to wspaniała okazja dla każdego z nas, aby na nowo wszedł na drogę przeżywania łączności z obecnym Papieżem Benedyktem XVI. Wiemy, że Jan Paweł II odszedł do „Dому Ojca”, tę chwilę pamiętamy dobrze, ale Jego pontyfikat nadal duchowo promieniuje i owocuje w sercach wielu.

Ustanowiony przez polski Episkopat „Dzień Papieski” ma stać się dla nas, Polaków, doroczną okazją do wspólnotowej refleksji nad trwającą do „końca czasów” tajemnicą misji następcy św. Piotra na ziemi. Jaki wpływ wywarł pontyfikat Jana Pawła II w kształtowaniu się duchowego oblicza Europy i Świata? Czy świadectwo Papieża - Polaka przyniosło duchowe przebudzenie i odrodzenie społeczeństw po epoce totalitaryzmów i laicyzacji naszego wieku? Czy masowe spotkania młodych z Ojcem Świętym pozwoliły na właściwe kształtowanie się młodego pokolenia? Dziś, to od nas zależy jakie będzie oblicze ziemi w nowym tysiącleciu, w które weszliśmy z Janem Pawłem II. A dla nas samych? Co znaczył ten pontyfikat, który jest przecież nieodległą historią? Nie zmarnujmy okazji, jaką daje nam kolejny „Dzień Papieski 2006”. Zastanówmy się w tym dniu, czy słowa Jana Pawła II, które wielokrotnie kierował do nas w czasie swych pielgrzymek, spotkań i audiencji naprawdę przeniknęły naszą świadomość? Mam nadzieję, iż były to słowa i gesty Papieża, które pobudziły nasze działania, a może dopiero otworzą przed nami nową perspektywę wiary?

Ciąg dalszy na str. 5

Z satyrycznej teki L.B.

- OBRAZ UFUNDOWANA GRUPA SĘDZKÓW Z TRYBUNAŁU KONSTYTUCYJNEGO...



PRZY TOBIE STOIMY I STAĆ CHCEMY!



(Rys. Leszek Biernacki)

SEJM OD KUCHNI

Boğdan Usowicz

Posłanka samoobrony Renata Beger i dziennikarze TVN nagrali ukrytą kamerą w hotelu sejmowym jej negocjacje z politykami Prawa i Sprawiedliwości Adamem Lipińskim i Wojciechem Mojzesowiczem.



Dotyczyły one opuszczenia przez posłankę swojego klubu parlamentarnego i ewentualnego wzmocnienia zaplecza rządowego. Taśmy wywołały wstrząs i żądania ze strony opozycji dymisji rządu. Tuż po ich wyemitowaniu, w godzinach nocnych, Platforma Obywatelska i Sojusz Lewicy Demokratycznej (postkomuniści) zdążyły zorganizować w Sejmie swoje konferencje prasowe. Zapachniało nawet przez moment powtórką z obalenia w 1992 r. rządu Jana Olszewskiego, a wielu osobom przypominał się film dotyczący tego tematu - „Nocna zmiana”. Nawet politycy byli ci sami, choć trochę starsi - Tusk, Rokita, w tle Wałęsa, Pawlak. Na manifestację pod Sejm przyszło jednak tylko 15 ludzi - od „młodzieżówki” lewicy po antyklerykalną „Rację”. TVP naliczyła wprawdzie 150 osób, ale... razem z kombatanami, którzy w pobliżu mieli swoje uroczystości dotyczące rocznicy Powstania Warszawskiego i ani myśleli protestować pod Sejmem. Próba wymuszenia radykalnej i szybkiej zmiany nie udała się. Prowokację powstrzymano, ale jej skutki podważyły zaufanie do polityków, odnotowano spadek notowań PiS, rozmowy koalicyjne zawiesiło chwilowo PSL.

Rozmowy z Berger uznano w prasie za element korupcji politycznej. Od strony prawnej trudno mówić tu o korupcji, ale spore zastrzeżenia budzi jednak dość paskudna „estetyka” rozmów. Chociaż w przypadku Adama Lipińskiego praktycznie notuje on jedynie żądania Beger i w następnej rozmowie ostatecznie... odmawia ich spełnienia (stanowisko sekretarza, miejsce na liście wyborczej do samorządów, pomoc w tzw. sprawie weksli, uniknięcia śledztw i spraw karnych, które się przeciw posłance Samoobrony toczą).

Trzeba jednak powiedzieć sobie otwarcie, że minister poszedł „łowić” nowe dusze dla koalicji w zwyczajnym... szambie. Przy takiej czynności trudno się nie... pochłapać. Mojzesowicz natomiast to były członek „Samoobrony”, więc jego słownictwo i polityczny dyskurs nie odbiega od poziomu jego byłej partii i jest chyba przez posłankę Beger nawet lepiej „przyswajalny”.

Dokończenie na str. 6-7



LITURGIA SŁOWA

XXVIII NIEDZIELA ZWYKŁA - ROK B

PIERWSZE CZYTANIE

Mdr 7,7-11

Czytanie z Księgi Mądrości

Modliłem się i dano mi zrozumienie, przyzywałem i przyszedł na mnie duch mądrości. Przeniosłem ją nad berła i trony i w porównaniu z nią za nic miałem bogactwa. Nie porównałem z nią drogich kamieni, bo wszystko złoto wobec niej jest garścią piasku, a srebro przy niej ma wartość błota. Umiłowałem ją nad zdrowie i piękność i wolałem mieć ją aniżeli światło, bo nie zna snu blask od niej bijący. A przyszedł mi wraz z nią wszystkie dobra i niezliczone bogactwa w jej ręku.

DRUGIE CZYTANIE

Hbr 4,12-13

Czytanie z Listu do Hebrajczyków

Zywe jest słowo Boże, skuteczne i ostrzejsze niż wszelki miecz obosieczny, przenikające aż do rozdzielenia duszy i ducha, stawów i szpiku, zdolne osądzić pragnienia i myśli serca. Nie ma stworzenia, które by było przed Nim niewidzialne, przeciwnie, wszystko odkryte i odsłonięte jest przed oczami Tego, któremu musimy zdać rachunek.

EWANGELIA

Mk 10,17-27

Słowa Ewangelii według świętego Marka

Gdy Jezus wybierał się w drogę, przybiegł pewien człowiek i upadłszy przed Nim na kolana, pytał Go: „Nauczycielu dobry, co mam czynić, aby osiągnąć życie wieczne?” Jezus mu rzekł: „Czemu nazywasz Mnie dobrym? Nikt nie jest dobry, tylko sam Bóg. Znasz przykazania: «Nie zabijaj, nie cudzołóż, nie kradnij, nie zeznawaj fałszywie, nie oszukuj, czcij swego ojca i matkę»”. On Mu rzekł: „Nauczycielu, wszystkiego tego przestrzegąłem od mojej młodości”. Wtedy Jezus spojrział z miłością na niego i rzekł mu: „Jednego ci brakuje. Idź, sprzedaj wszystko, co masz, i rozdaj ubogim, a będziesz miał skarb w niebie. Potem przyjdź i chodź za Mną”. Lecz on spochmurniał na te słowa i odszedł zasmucony, miał bowiem wiele posiadłości. Wówczas Jezus spojrział wokoło i rzekł do swoich uczniów: „Jak trudno jest bogatym wejść do królestwa Bożego”. Uczniowie zdumieli się na Jego słowa, lecz Jezus powtórnie rzekł im: „Dzieci, jakże trudno wejść do królestwa Bożego tym, którzy w dostatkach pokładają ufność. Łatwiej jest wielbłądowi przejść przez ucho igielne niż bogatemu wejść do królestwa Bożego”. A oni tym bardziej się dziwili i mówili między sobą: „Któż więc może się zbawić?” Jezus spojrział na nich i rzekł: „U ludzi to niemożliwe, ale nie u Boga; bo u Boga wszystko jest możliwe”.

Obachodząc w dzisiejszą niedzielę kolejny Dzień Papieski nasuwa się nam wiele wspomnień z tego wielkiego pontyfikatu, w cieniu którego wielu z nas wzrastało i dojrzewało.

**Spojrzenie miłości...**

W życiu osobistym i narodowym, tak wiele czerpaliśmy mądrości i nadziei z nauczania naszego Rodaka. Dla tak wielu spotkanie z Nim, Jego słowo czy spojrzenie, były umocnieniem, siłą, pozostały w naszej pamięci i sercu. Gdy przeczytałem tekst Ewangelii na dzisiejszą niedzielę, to zaraz skojarzyłem go z I Listem Apostolskim Jana Pawła II do młodych całego świata z okazji międzynarodowego roku młodzieży (1985). Tenże list jest wspólną egzegezą rozmowy Chrystusa z młodzieńcem (Mk 10,17-30), której to egzegezy dokonuje Ojciec św. przywołując słowa Ewangelii: „*Chrystus spojrział na niego z miłością...*” (Mk 10,21) Jan Paweł II tak pisze m.in.: „*Chrystus patrzy z miłością na każdego człowieka... w tym spojrzeniu zawiera się jakby skrót i synteza zarazem całej Dobrej Nowiny... Chrystus potwierdzi i przypieczętuje to spojrzenie odkupieńczą ofiarą krzyża... Życzę wam, abyście odkryli to spojrzenie Chrystusa*”. Sądzę, że Jan Paweł II własnym patrzaniem na człowieka pomagał nam odkrywać spojrzenie miłości Boga na każdego z nas. Liczne świadectwa to podkreślają. Ci, którzy się z nim spotykali podczas audycji, a zwłaszcza pielgrzymek (stojąc nawet daleko w tłumie), odczuwali to spojrzenie Ojca Świętego, które było pełne miłości, miłosierdzia i poszanowania godności każdego człowieka. Myślę, że

w szczególny sposób docierało ono do dwóch grup ludzi: do młodych oraz do samotnych, cierpiących i chorych. Do młodych, aby podkreślić, jak wielkim bogactwem i wartością jest okres młodości. Wspomnijmy, że wybory wielu młodych ludzi w Polsce i na całym świecie ukształtowały się pod wpływem pontyfikatu tego wielkiego Papieża. Mówi się nawet o „*pokoleniu Jana Pawła II*”, które wezwane jest, aby wypełniać testament Ojca św., w nawiązaniu do często powtarzanych przez Niego słów: „*wy - młodzi - jesteście nadzieją i przyszłością Kościoła i świata*”. To także w kontekście tego pontyfikatu powstało wspaniałe dzieło Fundacji Nowego Tysiąclecia, które wspiera biedną i zdolną młodzież. Spojrzenie miłości w kierunku chorych i w podeszłym wieku, gdyż jest to trudny, często ostatni etap życia, z którym człowiekowi trudno sobie poradzić. I w tym wypadku to spojrzenie zostało poparte i przypieczętowane własnym świadectwem życia Ojca św. Przekonał się o tym dobitnie, gdy w modlitwie i skupieniu, przeżywał śmierć Jana Pawła II do Domu Ojca. Do takiego spojrzenia miłości, jak to podkreśla dzisiejsza liturgia Słowa Bożego jest zdolny człowiek mądry i dobry. Dziś potrzeba nam mądrości, byśmy dobrze odczytywali pontyfikat Jana Pawła II, korzyści z tego dziedzictwa, które nam zotawił i wcielali go w życie. Potrzeba nam, abyśmy tym spojrzeniem i czynem miłości obdarzali drugiego człowieka „*otwierając granice naszych serc i umstów*”, budując mosty pojednania,



lat. P. Fedorowicz

przebaczenia i jedności. To jest również droga przekazu dziedzictwa Ojca św. kolejnym pokoleniom.

Temat tegorocznego dnia papieskiego: „*Jan Paweł II Sługa Miłosierdzia*”, to wezwanie dla każdego z nas, abyśmy jeszcze raz w odniesieniu do samych siebie dobrze odczytali i otworzyli się na orędzie Bożego Miłosierdzia (sakrament pokuty, nabożeństwo Bożego Miłosierdzia i.t.d.), które tak pięknie zostało nam przybliżone nam przez Jana Pawła II. To wezwanie, abyśmy to miłosierdzie świadczili wobec innych (przez uczynki miłosierne co do duszy i co do ciała). Módlmy się dziś słowami psalmu: „*Nasyć nas, Panie, Twoim Miłosierdziem*” i prosmy, abyśmy odkrywali spojrzenie miłości i miłosierdzia Chrystusa oraz tym spojrzeniem obdarzali innych na wzór Sługi Bożego Jana Pawła II.

Ks. Ryszard Górski

Ciąg dalszy ze str. 3

Jan Paweł II - Sługa Miłosierdzia

Do takiej właśnie refleksji niech skłoni nas ten „Papieski Dzień” - niedziela 15 października. Pamiętajmy również o modlitwie za ukochanego Ojca św. Jana Pawła II, prosząc o Jego szybką beatyfikację i kanonizację. Warto wspomnieć w tym miejscu o jeszcze jednej ważnej inicjatywie. W całej Polsce, w tym dniu prowadzona jest zbiórka pieniędzy przez Fundację Episkopatu Polski „Dzieło Nowego Tysiąclecia”, aby zdolnej młodzieży umożliwić intelektualny rozwój i dostęp do nauki. Wielu zdolnych, młodych ludzi nie może się uczyć z powodu trudnej sytuacji gospodarczej w kraju, bądź trudnych warunków w rodzinie. Poprzez taką akcję, dzielenia się miłością z drugim człowiekiem chcemy budować „żywy pomnik” Papieża w naszych sercach. Taka postawa będzie rozwijaniem darów Bożych otrzymanych w „Chrystusowym Kościele”: zdolności troszczenia się o dobro wspólne i dzielenia się z innymi oraz pomnażania duchowych i intelektualnych zasobów. Problemy, nadzieje, radości i cierpienia współczesnego człowieka były od początku papieskiego pontyfikatu przedmiotem wyjątkowej i serdecznej troski. Los młodych ludzi był szczególnie bliski Ojcu Świętemu. W „Dniu Papieskim” bądźmy duchowo z Papieżem! Zadaniem każdego katolika jest wgłębiać się w treść papieskiego nauczania i wprowadzać je w życie. Zadaniem naszym dzisiaj jest budowanie jedności i miłości na co dzień przez realizowanie wskazań Ewangelii. Trzeba stale nasze działania rozpoczynać od Chrystusa. Trzeba się przy Nim gromadzić. Papież zawsze kierował wiernych Kościoła ku Zmartwychwstałemu Panu, ku „Słowu Bożemu.” Wzywał do budowania cywilizacji miłości w naszych

czasach, aby ona prowadziła prosto do jedności z Chrystusem. Celem tego „Dnia Papieskiego” niech nie będzie tylko nostalgiczne wspomnienie wyboru Kardynała Karola Wojtyły na Stolicę Piotrową, lecz niech On zainspiruje nas do refleksji nad ciągle odkrywanym znaczeniem tego niezapomnianego Pontyfikatu. W świecie, gdzie coraz częściej słyszy się, że nic nie warto, że wszystko jest bez sensu, potrzeba nam autentycznego papieskiego świadectwa wiary, które przyjmujemy do naszego życia i pokażemy, że jest inaczej, że warto podjąć ryzyko i żyć po Bożemu. Jednak, aby za Janem Pawłem II „przekroczyć próg nadziei”, trzeba wraz z Nim uczynić krok w stronę wiary. Bardzo wymowne były słowa Ojca Świętego wypowiedziane spontanicznie w Krakowie ze słynnego okna przy Franciszkańskiej 3: „Faktem jest, że od pierwszego spotkania tu, w tym oknie, minęło 23 lata. I mnie 23 lata przybyło i Piątek, co tu stoi, też mu te 23 lata przybyło! Ale przecież, to Jezus — Zmartwychwstanie i życie — jest radą na starość i śmierć...” Świadomość przemijalności życia, czy niepewność jutra odbiera dziś wielu osobom nadzieję na przeżycie tych trudnych dni. Schorowany, cierpiący Jan Paweł II stał się pięknym obrazem młodzieńczego entuzjazmu, patrzenia w przyszłość, ponieważ Jego horyzonty wiary wybiegały daleko poza granicę doczesności. Uczmy się od Niego takiej budującej postawy wiernego trwania przy Zmartwychwstałym Chrystusie, który i dla nas jest zawsze „drogą, prawdą i życiem.”

Ks. Tomasz Sokół

Obchody Dnia Papieskiego w Polsce (7 - 14 października)

Tegoroczne obchody VI Dnia Papieskiego w Polsce zawierały bogaty program kulturalno-naukowy.

7 października zainaugurowano uroczyste posiedzenie Rady Fundacji „Dzieło Nowego Tysiąclecia,” działającej przy Konferencji Episkopatu. Fundacja jest pomysłodawcą powstania „Dnia Papieskiego” w naszej Ojczyźnie. W trakcie uroczystej sesji wręczano nagrody „Totus” za rok 2006 w kategoriach: „Promocja człowieka, praca charytatywna i edukacyjno wychowawcza,” „Osiągnięcia w dziedzinie kultury chrześcijańskiej,” „Propagowanie nauczania Ojca Świętego Jana Pawła II,” „Totus medialny dla upamiętnienia bp. Jana Chrapka oraz jego roli w ukazywaniu osoby i nauczania Jana Pawła II w mediach”. 8 października w kościołach odczytano list duszpasterski biskupów polskich. Przypomniano w nim słowa Jana Pawła II, które wypowiedział do kapłanów w Wielki Czwartek trzy lata przed swoją śmiercią: „Starajmy się być prawdziwymi sługami miłosierdzia. Za-

grożona jest godność człowieka przez brak miłosiernej miłości. Co może ją uratować? Miłosierna miłość i cywilizacja miłości.” W sobotę, 14 października odbyła się IV. międzynarodowa sesja naukowa - Jan Paweł II - „Sługa Miłosierdzia” pod patronatem: Prymasa Polski, Nuncjusza Apostolskiego oraz Rektora Uniwersytetu Warszawskiego.

Niedziela, 15 października: Msza św. z Bazyliki św. Krzyża w Warszawie - transmisja PR I godz. 9⁰⁰, Msza św. w TV. Polonia o godz. 13⁰⁰. Spotkanie z Jeanem Vanier, założycielem wspólnot L'Arche godz. 18⁰⁰. Msza św. w kościele św. Anny w Warszawie z udziałem Prymasa Polski godz. 18⁰⁰. Słowo Ojca Świętego Benedykta XVI z okazji Dnia Papieskiego - TV Polonia godz. 20⁰⁰. Koncert Dnia Papieskiego, „Tajemnica Światła - pieśń o Janie Pawle II” - Pl. Zamkowy w Warszawie - TV Polonia godz. 20¹⁵. Dzień Papieski zakończy „Apel z Ojcem Świętym” z Placu Zamkowego o godz. 21³⁰.



życie Kościoła

□ Fawley Cort.

W Fawley Court pod Londynem obradowała od 29 września do 1 października br. Polska Rada Duszpasterska Europy Zachodniej. Tworzy ją 15 duszpasterzy i 45 osób świeckich, reprezentujących Polskie Misje Katolickie w 8 krajach Europy Zachodniej. Rada została powołana 15 lat temu przez abp. Szczepana Wesołego. Obecnie przewodniczy jej bp Ryszard Karpiński. Zgodnie z programem, Rada zajęła się omówieniem najnowszego dokumentu Stolicy Apostolskiej o duszpasterstwie emigracji „Erga Migrantes Caritas Christi”. W spotkaniu wzięło udział dwóch senatorów RP, prof. Ryszard Bender i Czesław Ryszka z Senackiej Komisji d/s Polonii i Polaków zagranicą. Członkowie Rady mogli im przekazać wiele postulatów dotyczących szkolnictwa, języka polskiego, nauczycieli, podrekrutników i certyfikatów. Rektorzy Polskich Misji Katolickich podzielili się swoimi doświadczeniami, jakie mają w swoich misjach. Punktem centralnym każdego dnia obrad była Msza św.

□ Kraków

W przyszłym roku trybunał beatyfikacyjny zakończy swoje prace powiedział ks. Sławomir Oder, postulator procesu beatyfikacyjnego Jana Pawła II w diecezji rzymskiej. Ksiądz Oder nie określił dokładnie, w jakim miesiącu to się stanie, ale możemy przypuszczać, że będzie to w pierwszej połowie roku. Po zakończeniu pracy przez trybunał beatyfikacyjny zebrana w procesie dokumentacja trafi do Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych. Jej członkowie, po analizie dokumentów, przedstawią wnioski Papieżowi. Ostateczną decyzję o beatyfikacji podejmie Benedykt XVI. Najdalej za kilka tygodni zakończy się badanie cudu, jakiego za pośrednictwem Papieża Jana Pawła II doświadczyła 40-letnia francuska zakonnica uleczona z choroby Parkinsona. Przesłuchano już w tej sprawie świadków i ekspertów.

□ Rzym

22 października br. obchodzony będzie Światowy Dzień Misyjny pod hasłem: „Kościół ze swej natury jest misyjny”. Papież wypowiadając te słowa przypomina, że misją Kościoła jest niesienie wszystkim miłości Boga i głoszenie Go nie tylko słowami, ale i konkretnym świadectwem miłości. „Sercem misji” - jak podkreślił Papież jest „miłość”. Oby każdy chrześcijanin uznał te słowa za swoje, w radosnym doświadczeniu bycia misjonarzem Miłości tam, gdzie postawiła go Opatrzność, z pokorą i odwagą, służąc bliźniemu bez ukrytego celu i czerpiąc z modlitwy siłę miłości radosnej i czynnej - zachęcał Benedykt XVI.



z kraju

- Wizytę w Warszawie złożył prezydent Litwy Adamkus. Podpisano umowę o współpracy energetycznej. Prezydent wziął udział w polsko-litewskim forum gospodarczym.
- Prezydent Lech Kaczyński przebywał we Lwowie, gdzie brał udział w uroczystościach z okazji 750-lecia założenia miasta.
- Zemsta „Samoobrony”, wspólna akcja opozycji, prowokacja? Takie pytania stawiają sobie widzowie TVN i programu „Teraz My”, w którym wyemitowano zapis rozmów z ukrytej kamery posłanki Renaty Beger z „Samoobrony” i ministrów z PiS - Lipińskiego i Mojzesowicza. Ministrowie namawiali Beger do opuszczenia swojej partii i wejścia do zaplecza koalicyjnego rządu. Opozycja mówi o korupcji politycznej, PiS o „politycznej kuchni”, która jest mało estetyczna. Premier przeprosił urażonych sposobem prowadzenia rozmów. Gromy za prowokację na terenie Sejmu (hotel poselski) posypały się też na dziennikarzy TVN. Ich postawę skrytykowało SDP, z kolei grupa anty PiS-owskich dziennikarzy skrytykowała Stowarzyszenie. Opozycja chce przyspieszonych wyborów.
- Po aferze z taśmami rozmowy koalicyjne z PiS zawiesiło PSL.
- PiS złożyło skargę na posłów SLD i PO, którzy twierdzą, że taśmy rozmowy Beger z Lipińskim i Mojzesowiczem są przykładem korupcji.
- Marszałek Sejmu nie zgodził się na nadzwyczajne posiedzenie Sejmu. Jego zdaniem opozycja nie ma szans na odwołanie rządu i skrócenie kadencji.
- PiS nadal prowadzi rozmowy o budowie większościowego zaplecza dla rządu. Jeśli się to nie uda, partia ta opowie się za przyspieszonymi wyborami.
- PiS zorganizował wielotysięczną manifestację poparcia dla rządu w kołecze „Solidarności” - Stoczni Gdańskiej.
- Minister Wojciech Mojzesowicz nie wyklucza podania się do dymisji, jeśli umożliwi to PiS rozmowy o tworzeniu koalicji.
- UPR złożyła doniesienie do prokuratury na posłankę Beger za chęć wyłudzenia stanowiska w zamian za poparcie polityczne.
- Nie ma już WSI. Wojskowe Służby Informacyjne zastąpiła Służba Kontrwywiadu Wojskowego - SKW i Służba Wywiadu Wojskowego - SWW. Likwidator WSI Macierewicz stwierdził, że służby te były przedłużeniem sowieckiego GRU i brały udział w manipulowaniu mediami, politykami i biznesem. Upublicznienie raportu w tej sprawie zależy od decyzji premiera.
- Rozpoczęła się kampania wyborcza do samorządów. Ogółem zarejestrowano 13268 komitetów wyborczych.
- W Szczecinie odbył się jubileuszowy XX Zjazd NSZZ „Solidarność”. Przewodniczącym Związku wybrano ponownie J. Śniadka.
- Prokuratura wystąpiła o zawieszenie immunitetu wiceszefa Platformy Obywatelskiej Waldy Dzikowskiego, którego oskarża, że w czasie gdy był wójtem brał łapówki od firm budowlanych.
- Do dymisji podała się minister pracy Anna Kalata z „Samoobrony”.
- Minister sprawiedliwości Zb. Ziobro i prokurator krajowy J. Kaczmarek udali się do USA. Tematem ich rozmów będzie ekstradycja biznesmena Mazura, który jest podejrzany o zlecenie zabójstwa komendanta policji gen. Papaty.
- Abp Gocłowski skrytykował i zagroził karami kościelnymi ks. H. Janowskiemu za upublicznienie nazwisk agentów, którzy na niego donosili. Metropolita powoła komisję, która ma udowodnić niewinność księży, którzy znaleźli się na tej liście.
- Ks. T. Isakowicz-Zalewski ujawnił, że przy procesie beatyfikacyjnym Ojca św. Jana Pawła II pracuje ksiądz, który przez lata był TW SB.
- Prymas Polski powołał komisję do zbadania faktów współpracy z SB księży z archidiecezji warszawskiej.
- Rzecznik Praw Obywatelskich interweniował w sprawie niedostatecznej opieki nad Polakami na Islandii. W kraju tym pracuje coraz więcej naszych Rodaków obsługiwanych przez konsulat w Oslo w Norwegii.
- Inflacja w tym rok wyniesie od 2,1 do 2,2%.
- Prokuratura bada ewentualność przestępstwa popełnionego przez zarząd TVN przy emisji akcji tej stacji. Zemsta za taśmy?
- Toruńska Wyższa Szkoła Kultury Społecznej i Medialnej związana z Radiem Maryja uruchomiła studia politologiczne.
- Minister edukacji dokonał przetasowań na liście lektur obowiązkowych. Wypadł Gombrowicz, powrócił Sienkiewicz z „Krzyżakami” i „Potopem”.

Ciąg dalszy ze str. 3

SEJM OD KUCHNI

Dostrojenie się do poziomu, używanie wulgaryzmów wystawiają temu politykowi niezbyt chlubne świadectwo. Ale... przytoczmy parę fragmentów rozmów, które miały spowodować kryzys państwa.

Adam Lipiński (wiceprezes PiS, minister w kancelarii premiera): „(...) My mamy 156 [posłów – red.] teraz, Sośnierz stracił mandat, 28 - Liga, 25 - PSL. 17 jest w nowym klubie, to daje 226. Do tego dochodzą 2 głosy mniejszości, no i chyba 3 niezależnych. Oni na pewno będą głosować za nami. Tu de facto można powiedzieć, że my już podchodzimy pod 230. (...) No w tym jeszcze 2 z mniejszości niemieckiej i niezależnych jest jeszcze chyba 3. Także można powiedzieć, że już jesteśmy na poziomie 230, przy czym niestabilności dotyczą 4 głosów. (...)”. Polityk PiS używa nie zawsze fortunnych sformułowań, ale jego rozmowy nie przekraczają poziomu typowych negocjacji: „A.L.: Czyli co? Sekretarz stanu w Ministerstwie Rolnictwa [dla Beger – red.], tak? Renata Beger: I to natychmiast. A.L.: Wie pani, to żaden problem, bo my mamy mnóstwo wolnych stanowisk, nie ma problemu z tym. A te pozostałe osoby? Wolałbym, żeby nie szarpali sekretarzy stanu... (...) R.B.: O klubie mówiliśmy i stanowisku mówiliśmy, pierwsze miejsce na liście w moim okręgu. A.L.: To jest okręg piłski?”

W czasie drugiej rozmowy Adama Lipińskiego i Renaty Beger następuje praktyczna odmowa spełnienia jej żądań: R.B.: I co tam w naszej sprawie? (...) A.L.: (...) Natomiast, jeżeli chodzi o sekretarza stanu, to prezes na razie tego pomysłu nie zaakceptował.

Sprawa weksli - „A.L.: (...) My mamy teraz zablokowane, że tak powiem, przechodzenie ludzi z Samoobrony, ponieważ jest ta sprawa weksli. Posłowie [Samoobrony – red.] się po prostu boją. (...) Rozmawiałem dzisiaj z ministrem Ziobro na ten temat i on twierdzi, że z jego wiedzy, którą teraz ma, po rozmowach z prawnikami w ministerstwie, Lepper może uruchomić te weksle, to może trwać kilka miesięcy, przy czym nie jest w stanie wejść na majątek, jeżeli posłowie od razu zareagują. To znaczy, to będzie tak: on uruchamia weksle, jest zgłoszona, nie wiem, w jakiej formule prawnej skarga czy odwołanie posła, weksel jest zablokowany, trwa proces i ten proces jest wygrany. (...) R.B.: Ja pomyślałam o takim czymś, że skoro są posłowie, którzy czekają na moją decyzję, to może państwo jesteście w stanie zabezpieczyć mnie w razie czego finansowo, a reszta [5 posłów Samoobrony – red.] przejdzie jak... - wie pan - gęsiego. (...) A.L.: Myśmy się dzisiaj zastanawiali nad tym, czy nie uruchomić... Bo teoretycznie to nawet można Sejm obciążyć tymi pieniędzmi, gdyby Lepper... Teoretycznie jest to możliwe. (...) No że Sejm... że komornik może odebrać do czasu jakby skutkowania tej apelacji posłów... że Sejm by jakby te pieniądze w jakiś, nie wiem jaki, nie jestem prawnikiem, prawny sposób zabezpieczył (...).”

Przytoczony fragment wywołał największe oburzenie. Interpretowano go możliwością zapłacenia za weksle pieniędzmi z podatków. Wyraźnie jednak widać, że Lipińskiemu chodziło o pewien rodzaj kauzji do czasu procesu wekslowego, który zabezpieczyłby posłów przed naciskami.

Inaczej wygląda rozmowa z Mojzesowiczem, z którym Renata Beger zna się od lat. „R.B.: No i co tam? Wojciech Mojzesowicz (b. członek Samoobrony, poseł PiS i minister w kancelarii premiera): Jak

zdobędziemy większość, to wywalimy Filipka, zostaniesz przewodniczącą komisji no... (...) Rozmawiałem wczoraj z tym od Piłki też. My byśmy go zrobili ministrem sportu, no, ale, k..., jechał po pijanemu i z tym jest kłopot. Ale jest skłonny, mówi, że mu odpowiada wszystko. R.B: No ale mnie przystopowali. Z tym Lipińskim wczoraj rozmawiałam. W.M: I co? R.B: No mówi, że sekretarza nie, że się Kaczyński nie zgodził. W.M: Jezus Maria. Co ci powiedział? R.B: Jarosław się nie zgodził na to, żeby dać mi sekretarza, w związku z tym pytam się, czy w ogóle się nie zgodził, czy to jest tymczasowo? Nie wiedział, co odpowiedzieć."

Tyle taśmy, które wstrząsnęły Polską, czyli zapis „politycznej kuchni”. Po raz pierwszy w historii parlamentaryzmu mieliśmy okazję poznać jej nie zawsze przyjemne zapachy. Nie ulega wątpliwości, że dyskusje o „stołkach” kończą wszelkie „rozmowy programowe” dotyczące koalicji. Ich poziom jest jednak niewysokich lotów. Premier Jarosław Kaczyński przeprosił za „estetyczną” stronę negocjacji. Opozycja nadal atakuje, choć jej rozmowy w kulisach zbytnio się od treści ujawnionych taśm nie różnią. Nie można odmówić racji PiS, które twierdzi, że trwa nagonka na tę partię związana z podjętymi reformami. Kontratak „Ubekistanu” wydawał się pewny od dawna, ale cios jest dość bolesny. Reorganizacja zaplecza rządu, która ma pozwolić na dokończenie reform, odbywała się wg zasady, że cel uświęca środki. Czytając zapis rozmów z pokoiku Beger łatwiej teraz zrozumieć czym jest „brud” polityki. Drażnią jednak wypowiedzi „świętoszków” z opozycji, którzy widzą tylko źdźbła w oku innych.

Postanka «Samoobrony» Renata Berger chodzi od kilku dni ubrana na biało. Ma to zapewne podkreślać jej nowo uzyskaną „niewinność”. Jej kolega partyjny europoseł Ryszard Czarnecki dziwi się, że tak doświadczony polityka jak Adam Lipiński dał się nabrać dość świeżej dacie maturzystce. Retorycznie pyta - czy nie wiedzieliście co ona ma w oczach?

Po kilku dniach przyszła też spóźniona refleksja nad działalnością dziennikarzy TVN: Sekielskiego i Morozowskiego. Zarząd Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich skrytykował wejście do „propagandy” i „sprzeniewierzenie się społecznej misji” dziennikarstwa. Czy jest to jeszcze dziennikarstwo śledcze (podśluch na terenie Sejmu i reżyserowanie rozmów), czy też wejście w pakt z jedną formacją polityczną przeciw drugiej, bezpośredni udział w polityce i kreowanie rzeczywistości? Po oświadczeniu SDP natychmiast odezwali się dziennikarze niechętni PiS. Ich kontr-oświadczenie o utracie „legitymizacji do reprezentowania dziennikarzy” i opowiedzenie się po „stronie władzy” podpisała grupa, która dała się już poznać z krytycznej postawy wobec PiS. Tomasz Lis, Janina Paradowska, Kittel i Marszałek z „Rzeczpospolitej”, Monika Olejnik, Kublik i Czuchowski z „Gazety Wyborczej”, Jacek Zakowski. Większość tych osób nie ma nic wspólnego z bezstronnością i jest uwikłana w politykę dość głęboko. Niektórzy mówią o odwadze dziennikarzy TVN (odwaga to dość tania, bo kierownictwo stacji Waltera od początku zwalcza PiS), inni o postępującej „tabloizacji”, nieetyczności, wejściu dziennikarzy do świata polityki jako strony sporu. Przypominają np. udział Tomasza Lisa w obalaniu rządu Jana Olszewskiego i mówią o powtórce „Nocnej zmiany”.

W kontekście zawirowań i sporów trzeba też umieścić wyniki raportu wiceministra Macierewicza o Wojskowych Służbach Informacyjnych. Szczegółów nie znamy, ale mówi się nawet o tym, że służby potrafiły do swoich celów nie tylko pozyskiwać dziennikarzy, ale też i zakładać całe redakcje.

Bogdan Usowicz



ze świata

□ Gruzja stanęła na krawędzi wojny z Rosją. W Tbilisi aresztowano pod zarzutem szpiegostwa 4 rosyjskich oficerów. Moskwa zerwała łączność i odwołała swojego ambasadora. W pobliżu granicy i w zbuntowanych przeciw Gruzji okręgach rozmieszczono dodatkowe oddziały wojsk rosyjskich. Tbilisi zdecydowało się przekazać aresztowanych oficerów w ręce OBWE.

□ Lwów obchodził 750-lecie istnienia. Z tej okazji doszło do spotkania w tym mieście prezydentów Litwy, Polski i Ukrainy. Wyrazili oni poparcie dla pokojowego rozstrzygnięcia sporu Gruzji i Rosji.

□ Hamas zakazał działalności rządu w Autonomii Palestyńskiej. Brak pieniędzy na wypłaty spowodował starcia wewnętrzne zwolenników Hamasu. Autonomia otrzymuje pomoc głównie z UE, która ostatnio zawiesiła kolejne raty wypłat. W czasie starć śmierć poniosło 8 osób. Izrael zakończył wycofywanie swoich wojsk z Libanu.

□ Po wyborach Austria poszukuje koalicji zdolnej do rządzenia krajem. Socjaldemokraci uzyskali 35,7%, Ludowcy - 34,5%, Wolnościowcy (Haider wszedł do parlamentu) - 11,2%, Zieloni - 10,5% a rozłamowcy z partii Haidera - 4,2%.

□ Wybory lokalne na Węgrzech wygrała opozycyjna Fidesz. Socjaldemokraci ponieśli klęskę, ale ich premier Gyurcsany nie chce ustąpić. Pod parlamentem na placu Kossutha wznowiono po wyborach społeczne protesty. Premier wystąpił do parlamentu o wotum zaufania, ale wiadomo, że postkomuniści mają tu większość.

□ Wybory odbyły się także w Bośni i Hercegowinie. Głosowania ma tam charakter narodowościowy i osobno wybierani są parlamentarzyści i radni przez Serbów, Chorwatów i Bośniaków.

□ Wybory prezydenckie w Brazylii będą miały II turę. Lula da Silva wygrał I turę, ale nie uzyskał 50%. Jego przeciwnikiem będzie podczas II tury 29 października Alahmin.

□ Armia Turcji odrzuciła jednostronny rozejm, który zaproponowała lewacka Partia Pracujących Kurdystanu.

□ Trwają wybory nowego przewodniczącego ONZ. Prowadzi południowokoreański Ban-Ki-Mun. Kadencja K. Anana kończy się 31 grudnia.

□ Gazprom po raz pierwszy będzie dostarczał gaz dla odbiorców detalicznych w państwie zachodnim. Rosjanom udało się podpisać umowę tego typu z austriackim koncernem OMV.

□ Prezydent Białorusi Łukaszenka zagroził Moskwie zerwaniem stosunków, jeśli dojdzie do podwyżki cen gazu z Gazpromu dla tego kraju. Mińsk za 1000 metrów sześciennych płaci obecnie 46,68 dolarów. Rosjanie uzależniają jednak utrzymanie ulg od sprzedania im udziałów w białoruskim Biełtangazie.

□ Premier Ukrainy Janukowycz obiecał rodakom utrzymanie dotychczasowych cen gazu. Kijów płaci Gazpromowi 98\$.

□ Prezydent Kazachstanu Nazarbajew został przyjęty ze wszystkimi honorami w Waszyngtonie. USA myślą o ściślejszej współpracy z Kazachstanem przy eksploatacji surowców energetycznych tego kraju.

□ Wjazd 1000 metrów sześciennych do Afganistanu, który planowano na luty 2007 roku zostanie przyspieszony, z powodu trudnej sytuacji w południowej części tego kraju.

□ W Szkocji znaleziono zwłoki 23-letniej Polki, która podjęła tam pracę w wakacje. Sprawcą okazał się 60-letni recydywista.

□ Marszałek Sejmu RP Marek Jurek złożył wizytę w Irlandii, gdzie przebywa coraz większa ilość pracujących tu Polaków.

□ Na 5 Alei na Manhattanie odbyła się 69 Parada Pułaskiego. Na czele szedł burmistrz Nowego Jorku Bloomberg i wicemarszałek Sejmu RP Marek Kotlinowski z LPR.

□ Były polski ambasador na Białorusi Mariusz Maszkiewicz nie został wpuszczony do Kazachstanu. Powodem może być wniosek Białorusi, która podała listę osób niepożądanych na terenie całej WNP.

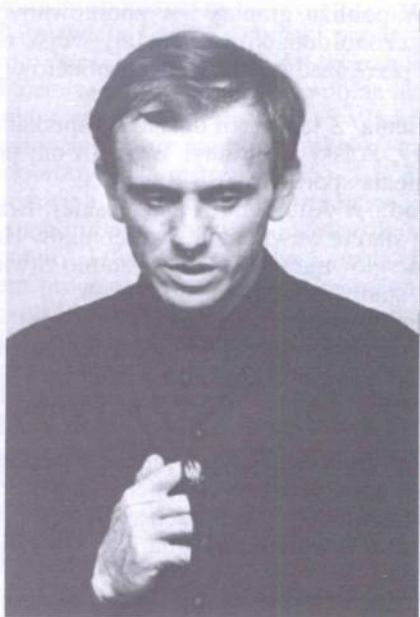
□ Firma Easyjet uruchamia nowe połączenie Krakowa z Irlandią Północną. Podobne połączenie ma już Wizzair. Tymczasem w Warszawie ma zostać oddany do użytku w listopadzie 2007 r. nowy terminal.

□ Wybory Miss World, które w tym roku odbyły się w Warszawie wygrała reprezentantka Czech.

□ W Sankt Petersburgu pochowano z honorami państwowymi szczątki carowej Marii Fiodorowny, żony Aleksandra III i matki Mikołaja II.

Posyła mnie Bóg, abym głosił Ewangelię i leczył rany zbolatych serc

w rocznicę męczeńskiej śmierci
ks. Jerzego Popiełuszki



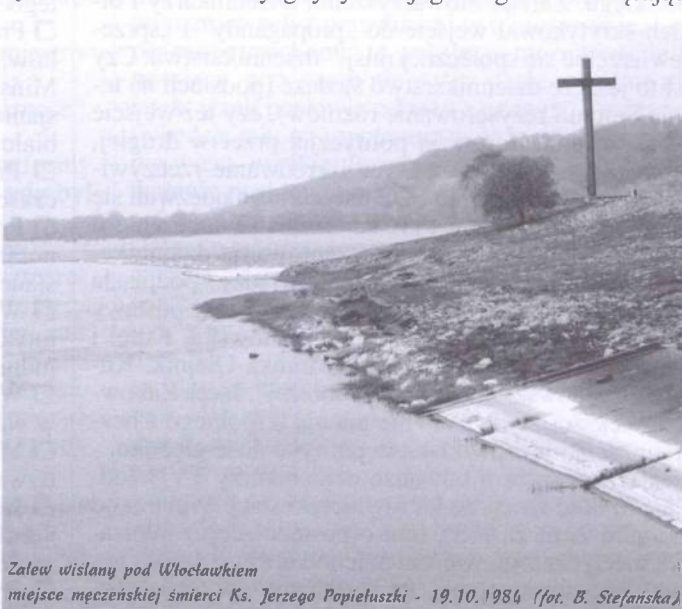
Ksiądz Jerzy Popiełuszko urodził się 14 września 1947 roku we wsi Okopy koło Suchowoli na Podlasiu. Od 1961 roku Jerzy uczy się w liceum w Suchowoli. Po maturze w 1965 roku wstępuje do Wyższego Seminarium Duchownego w Warszawie. W latach 1966 - 68 odbył zasadniczą służbę wojskową w specjalnej jednostce dla kleryków w Bartoszycach. 28 maja 1972 r. został kapłanem, przyjmując święcenia z rąk Księdza Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Na obrazku prymitywnym zapisał znamienne słowa: „Posyła mnie Bóg, abym głosił Ewangelię i leczył rany zbolatych serc.”

Czasem przełomu w życiu ks. Jerzego stało się lato 1980 r. niedziela 31 sierpnia. Delegacja strajkujących hutników prosi Kardynała Wyszyńskiego o wysłanie do huty księdza. Wtedy zgłosił się ks. Popiełuszko. Oto jak sam ks. Jerzy wspomina wydarzenia tamtych dni: „Tego dnia i tej Mszy św. nie zapomnę do końca życia. Szedłem z ogromną tremą. Już sama sytuacja była zupełnie nowa. Co zastanę? Jak mnie przyjmą? Czy będzie gdzie odprawić? Kto będzie czytał teksty? Śpiewał? Takie, dziś może naiwnie brzmiące pytania, nurtowały mnie w drodze do fabryki. I wtedy przy bramie przeżyłem pierwsze wielkie zdumienie. Gęsty szpaler ludzi - uśmiechniętych i spłakanych jednocześnie. I oklaski. Myślałem, że ktoś ważny idzie za mną. Ale to były oklaski na powitanie pierwszego w historii tego zakładu księdza przekraczającego jego bramy. Tak sobie wtedy pomyślałem - oklaski dla Kościoła, który przez trzydzieści lat wytrwale pukał do fabrycznych bram. Niepotrzebne były moje obawy wszystko było przygotowane: ołtarz na środku pla-

cy fabrycznego i krzyż, który potem został wkopany przy wejściu, przetrwał ciężkie dni i stoi do dzisiaj otoczony ciągle świeżymi kwiatami, i nawet prowizoryczny konfesjonał. Znaleźli się także lektorzy. Trzeba było słyszeć te męskie głosy, które niejednokrotnie przemawiały niewyszukanymi słówkami, a teraz z namaszczeniem czytały święte teksty. A potem z tysięcy ust wyrwało się jak grzmot: Bogu niech będą dzięki! Okazało się, że potrafią też i śpiewać o wiele lepiej niż w świątyniach”. Od tego spotkania przy ołtarzu rozpoczęła się duchowa przyjaźń hutników z ks. Jerzym. 25 kwietnia 1981 r. odbyła się podniosła uroczystość poświęcenia sztandaru „Solidarności Huty Warszawa”. Od 28 lutego 1982 r. celebrował Msze św. za Ojczyznę i wygłasza kazania patriotyczno - religijne, w których - przez pryzmat Ewangelii i nauki Kościoła - interpretuje moralny wymiar bolesnej współczesności. We wrześniu 1983 r. ks. Jerzy zorganizował pielgrzymkę robotników „Huty Warszawa” na Jasną Górę. Idea ks. Jerzego przerodziła się w coroczną ogólnopolską Pielgrzymkę Ludzi Pracy na Jasną Górę w trzecią niedzielę września. Działalność Księdza Jerzego sprawia, że staje się On celem niewybrednych ataków władz. Mnożą się zdarzenia, mające służyć zastraszeniu powszechnie szanowanego kapłana, także poprzez powodowanie zagrożenia jego życia. Dwukrotnie włamano się do jego mieszkania, nieustannie śledzono, niszczone samochód, nieznani sprawcy wrzucili do mieszkania ładunek wybuchowy. We wrześniu 1983 r. wiceprokurator wojewódzki Anna Jackowska wszczęła śledztwo w sprawie nadużywania wolności sumienia i wyznania na szkodę PRL, a 12 grudnia - postawiono ks. Jerzemu zarzuty. Od stycznia do czerwca 1984 r. był przesłuchiwany 13 razy. Został oskarżony, ale uwolniony od kary na mocy amnestii z 1984 r. Szczególnie brutalne ataki były związane z oszczerczą kampanią prowadzoną przez ówczesnego rzecznika prasowego rządu Jerzego Urbana. Jesienią roku 1984 r. sytuacja ks. Jerzego była bardzo trudna. Wierzył w sens swej posługi, ale czuł się zmęczony ciągłymi atakami, czuł, że grozi mu śmierć. Jak wiemy na podstawie zeznań oskarżonych w procesie toruńskim, upozorowany wypadek samochodowy 13 października w drodze z Gdańska do Warszawy był pierwszym zamachem na życie ks. Popiełuszki. Drugi zaplanowano na 19 października. Wśród ewangelicznych przekazów, które na trwałe weszły pomiędzy nas dzięki

życiu i świadectwu księdza Jerzego, najważniejszym było wezwanie z Listu do Rzymian: „zło dobrem zwyciężaj”. Słyszając te słowa w latach osiemdziesiątych, myśleliśmy o zlu totalitarnego systemu, o zlu, jakie niesie komunizm i tych, którzy stchórzyli i poszli na współpracę z ówczesnymi władzami. Zło ulokowane było na zewnątrz, chodziło o to, by mu nie ulec, a zachować nieugiętą postawę, żyć godnie, wartościowo i wyrzec się przemocy. Gdzieś wewnątrz tego myślenia tkwiła jednak pokusa: pokazać, że „nie jesteśmy, jako ci”. Myślę, że ta pokusa była bardzo silna. Ksiądz Jerzy był świadom tej siły, takiego niebezpieczeństwa. W tekstach, które nam zostawił da się odczytać prawdę, iż starał się przeciwdziałać takim postawom. „Ilu chrześcijan po wyjściu z kościoła potrafi obrzucać nienawistnymi słowami swoich bliźnich?” - pytał. I dodawał: „Służyć Bogu to szukać najlepszej strony w najgorszym człowieku”. Dziś słowa „zło dobrem zwyciężaj” należy koniecznie „uwewnętrznić,” odnieść do swego codziennego życia. Możemy zapytać się - o jakim zlu jest tu mowa? Przede wszystkim - o zlu, jakie sami wyrządzamy, które wychodzi z naszego wnętrza. Współcześnie spotykamy się również i z taką opinią, że człowiek produkuje zło, jak pszczoła miód. Trudno zgodzić się z owym twierdzeniem, bo prawda o człowieku, o dobru i zlu jest o wiele głębsza. Zły czyn nie jest jego ostatnim słowem. Człowiek nosi w sobie także takie słowo, które pozwala dostrzec bezsens dokonanego zła. „O zlu należy mówić, jak o chorobie, którą trzeba ujarzmić, aby móc uleczyć...” - mówił Ksiądz Jerzy.

Czy gdyby nie jego nagła i wstrząsająca



Zatępwie wślany pod Włocławkiem
miejsce męczeńskiej śmierci Ks. Jerzego Popiełuszki - 19.10.1984 (fot. B. Stefńska)

śmierć, widzielibyśmy to wszystko tak wyraźnie? Czy nie byłby dla nas tylko jednym więcej księdzem z opozycyjną przeszłością? Nie ma tu jednoznacznej odpowiedzi, ale jest pewne: to, jak żył, co głosił, sprawiło, że jego śmierć stała się mówiącą za Norwidem „ofiara w przyszłość”. Ta śmierć wciąż boli - ale wciąż, paradoksalnie, daje nadzieję i umocnienie.

Krótko o Prawdach Wiary

Ks. Florian



Michał Aniol - „Stworzenie Adama” (Kaplica Sykstyńska)

Swiat to scena, na której ukazuje się Boża chwala - stwierdził niegdyś Kalwin (+1572). Bałbym się podtrzymywania takiej wizji Boga stwarzającego świat na pokaz - ku wywyższeniu siebie samego.

Na powyższe pytanie możemy raczej odpowiedzieć, w oparciu o biblijne teksty, że Bóg stworzył wszystko nie po to, by powiększyć swoją chwałę i nie po to by ją komukolwiek ukazać ale by jej udzielić innym bytom, by się nią z podzielić. Tak bowiem działa Miłość, stanowiąca fundament Boskiego Bytu (K 53)*. Miłość wyraża się zawsze darem z siebie. Jest przyczyną sprawczą stwarzania przez Boga innych bytów - dąży do tego, by podzielić się bez reszty wszystkim co posiada, czym jest.

Miłość jest tym większa im bardziej się rozdaje, im więcej pozwala z siebie czerpać. Ktoś zauważył: Podaruj ją, rozrzuć ją na cztery wiatry, opróżnij z niej kieszenie, wysyp ją z koszyka, a nazajutrz będziesz miał jej więcej niż dotychczas. Tak właśnie zrobił Stwórca: stwarza inne byty i dopuszcza je do udziału w swym boskim bycie. Jest bowiem esencją Miłości. Dlatego Przedwieczna Miłość wciąż stwarza, wciąż doskonali, wciąż prowadzi ku Pełni - a rozdając się jest coraz większą Miłością.

Istotną więc przyczyną-powodem stworzenia całego wszechświata jest to, że Bóg w swej hojnej miłości pragnął dopuścić do swej Boskiej Pełni inne byty - napędzić nią największą ich ilość. (KKK 260 oraz 319). Powołał zatem do istnienia różnorodne stworzenia, by uczestniczyły w Jego Byciu i w Jego doskonałości - w miłości Ojca, Syna i Ducha Świętego. Celem więc ostatecznym stworzenia materialnego świata, człowieka i anio-

łów - wszystkich bytów widzialnych i niewidzialnych - jest zjednoczenie ich z Nim do tego stopnia, by Bóg stał się „wszystkim we wszystkich” (1 Kor 15,28).

Bóg stworzył więc świat z miłości i przeznaczył do uczestnictwa w Miłości stanowiącej istotę Jego trynitarnego Bytu czyli do uczestnictwa w swojej Chwale.

Sobór Watykański I (1870) wyjaśniał: „Jedyny i prawdziwy Bóg, w swojej dobroci i swoją wszechmocną potęgą, nie dla powiększenia lub osiągnięcia własnego szczęścia, ale dla objawienia swojej doskonałości przez dobra, jakich udziela stworzeniom, całkowicie wolną decyzyją, od początku czasu, stworzył z nicności dwa rodzaje stworzeń: stworzenia duchowe i materialne”. Jedynym więc powodem, dla którego Bóg stwarza, jest Jego miłość i dobroć. „Kluczem miłości otworzył swoją dłoń, by dokonać dzieła stworzenia” - powie św. Tomasz z Akwinu. (KKK 293-295).

* (K 53) to informacja do jakiego akapitu Kompendium Katechizmu Kościoła Katolickiego autor powyższych refleksji nawiązuje. Natomiast (KKK 260) wskazuje akapit pełnej wersji Katechizmu.

Modlitwa o beatyfikację Sługi Bożego Jana Pawła II

Boże w Trójcy Przenajświętszej,
dziękujemy Ci za to, że dałeś Kościołowi
Papieża Jana Pawła II,
w którym zajaśniała Twoja ojcowska dobroć,
chwala krzyża Chrystusa i piękno Ducha miłości.
On, zawierając całkowicie Twojemu miłosierdziu
i matczynemu wstawiennictwu Maryi,
ukazał nam żywy obraz Jezusa Dobrego Pasterza,
wskazując świętość, która jest miarą życia chrześcijańskiego,
jako drogę dla osiągnięcia wiecznego zjednoczenia z Tobą.
Udziel nam, za jego przyczyną, zgodnie z Twoją wolą,
tej łaski, o którą prosimy z nadzieją,
że Twój Sługa Papież Jan Paweł II,
zostanie rychło włączony
w poczet Twoich świętych. Amen.

for. R. Szczęcha

KALENDARZ „GŁOSU KATOLICKIEGO” NA 2007 R. - Z ANIOŁAMI -

KUPON ZAMÓWIENIA

(do przesłania na adres Redakcji GK: 263 bis, rue St-Honoré, 75001 Paris)

PROSZĘ O PRZEŚLANIE POLSKO-FRANCUSKIEGO KALENDARZA
„G.K.” NA 2007 ROK

Ilość egzemplarzy: w cenie po **4,7** euro (z przesyłką: **5,2** euro).

Razem: euro.

Imię i nazwisko:

Adres:

Dołączam czek (dla Voix Catholique) gotówkę

**W tegorocznym Kalendarzu znajdziecie Państwo również 3 strony informacji
o ośrodkach duszpasterskich na terenie całej Francji, w których Msze święte odprawiane są w języku polskim.**



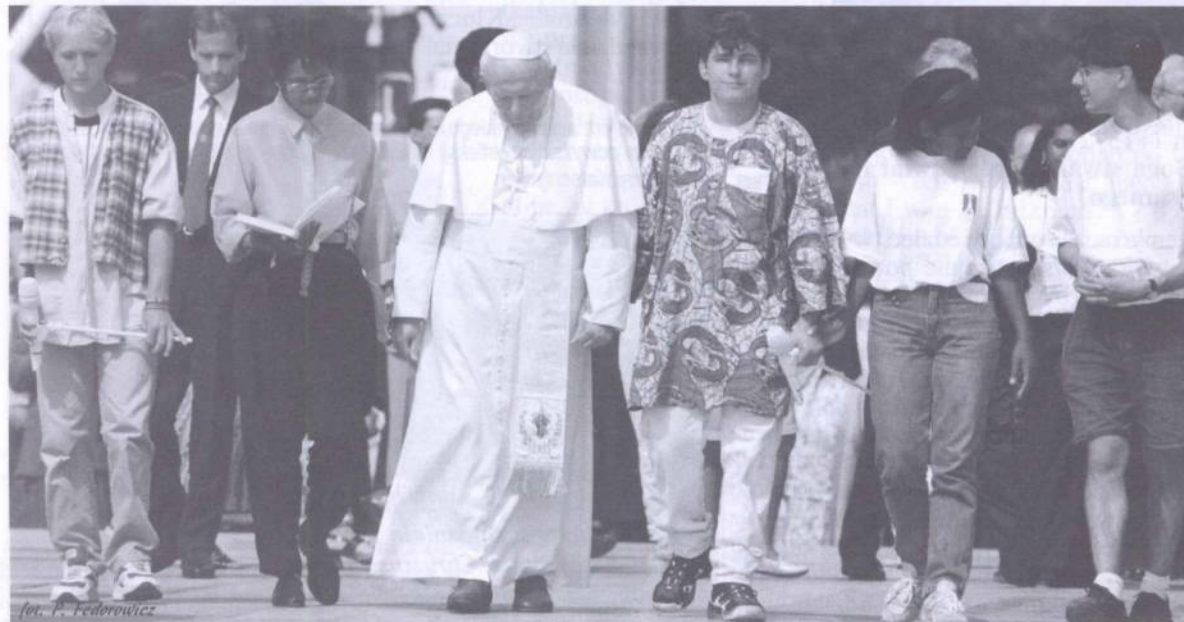
LA PAGE DES FRANCOPHONES de Richard Zienkiewicz (riczienk@laposte.net)

CHERS JEUNES !

C'est ainsi que le pape Jean-Paul II avait l'habitude de s'adresser à la jeunesse, dans tous les pays, dans toutes les langues.

Avant l'élection de Karol Wojtyła au Saint-Siège, les jeunes n'avaient jamais fait l'objet d'une attention particulière de la part

lera beaucoup plus tard la « génération JP II ». À l'époque, cette phrase est passée inaperçue car tous les exégètes se pen-



de l'Église, sauf peut-être de la part de saint Jean dans sa première épître (« Je vous ai écrit, jeunes gens »). Même le concile Vatican II qui avait réformé l'Église et l'avait ouverte au monde, n'avait pas laissé de place particulière aux jeunes. La hiérarchie de l'Église n'avait pas voulu ou n'avait pas ressenti le besoin de les distinguer des autres générations de fidèles. On peut bien sûr se demander si ce n'est pas là une des causes du désintérêt de l'Église et de l'éloignement de la foi que l'on a constaté chez les jeunes dans une société où la sécularisation avance à pas forcés en proposant des paradis sur terre tout de suite. Jean-Paul II est arrivé à la tête de l'Église dix ans après la vague de contestation qui a secoué nos sociétés en 1968, à une époque où toutes les valeurs étaient sans cesse contestées et chamboulées, où tout le monde avait perdu ses repères. Dans leur recherche d'absolu, les jeunes se sont trouvés de nouveaux maîtres, des gourous qui, en les entraînant vers des paradis artificiels, ne les menaient jamais sur les bons chemins. Et voilà que pour la première fois depuis près de deux mille ans, le chef de l'Église catholique s'adresse directement à eux :

« Je veux m'adresser aux jeunes : vous êtes l'avenir du monde, l'espérance de l'Église, vous êtes mon espérance ! »

Il le fait à l'occasion de la cérémonie de son intronisation le 22 octobre 1978. C'est une date que l'on peut considérer comme le jour de naissance de ce que l'on appel-

chaient sur d'autres propos qu'ils considéraient plus retentissant, notamment le célèbre « N'ayez pas peur ! Ouvrez toutes grandes les portes au Christ » qui va donner le ton à son pontificat. Pourtant, à chacun de ses voyages, et il y en a eu plus de cent, Jean-Paul II n'omettra jamais de s'adresser aux jeunes. Rappelez-vous sa rencontre en 1979 avec les jeunes à New York, au Madison Square Garden, qui scandaient

« John Paul Two, we love you ! » et le pape de leur répliquer « John Paul Two loves you too ! ».

C'est à ce moment-là que les médias lui ont affublé le qualificatif de *superstar* qui sera confirmé moins d'un an plus tard, en France, à Paris, dans un Parc des Princes plein à craquer, où les jeunes font un triomphe au pape pendant trois heures en priant et en chantant avec lui. Bien sûr, l'ancien acteur de théâtre sait attirer les foules avec une parole, un geste, une mimique. Mais s'il n'y avait que cela, ce ne serait rien. Il peut susciter l'enthousiasme comme une *rock star*, mais ce qui compte avant tout, c'est ce qu'il dit. Et ce qu'il dit est clair. Il parle des valeurs fondamentales d'une manière simple, même si ce sont des choses difficiles comme ses propos sur l'amour ou la sexualité. Tout ce qu'il dit est exposé sans arrière-pensées. Il n'a aucune ambition personnelle à assouvir, ce n'est pas un homme politique qui cherche à se faire réélire. Il est là pour porter la bonne parole, celle du Christ contenue dans l'Évangile. Les jeunes ont besoin de

cela, ils ont besoin d'un guide qui sache les comprendre et les éclairer, qui leur parle sans détours, sans calculs, sans cette démagogie dont ils ont horreur. C'est pour les jeunes seuls que Jean-Paul II a créé les journées mondiales de la jeunesse, à la suite de la rencontre internationale de la place Saint-Pierre à Rome en 1984 qui avait rassemblé deux cent cinquante mille jeunes. À ce moment-là, c'est la génération JP II qui se met en marche. Depuis, les journées ont lieu tous les deux ou trois

ans, en alternance avec des journées organisées au niveau local. Si les premières JMJ n'ont attiré que quelques centaines de milliers de jeunes, en 1991 à Częstochowa, c'est plus d'un million qui répond à l'appel de Jean-Paul II. Le record absolu est atteint à Manille aux Philippines en 1995 où le pape rassemble autour de lui trois millions de jeunes, rejoints par un à deux millions d'adultes pour la messe finale. Quatre à cinq millions de personnes ont écouté le saint père parler aux jeunes de « l'esclavage moral » résultant des modes et des tendances de l'air du

temps. La France a elle aussi connu ses JMJ en août 1997 à Paris où l'on a compté plus d'un million de jeunes venus du monde entier. C'est après cela que les médias ont utilisé l'expression de « génération JP II » pour qualifier les jeunes se rassemblant autour du pape, mais celle-ci n'a vraiment eu son heure de gloire qu'au moment de la mort de Jean-Paul II, lorsque tous ces jeunes – qui n'avaient connu que lui comme pape, se sont retrouvés orphelins du saint père. Une génération se définit en général par rapport à une tranche d'âge animée par une attitude particulière en réponse à un phénomène particulier, ce qui pourrait justifier l'expression médiatique de « génération JP II ». Toutefois, les 16-35 ans ne sont pas les seuls à avoir écouté et suivi le pape. Il convient plutôt de dire qu'il y a des générations JP II, au pluriel. Pour les plus anciens, l'élection de Jean-Paul II a pu constituer un renouveau dans leur foi et dans le regard qu'ils portaient sur l'Église – une sorte de nouvelle naissance. Dans ces conditions, pourquoi ne pas les inclure dans une génération JP II ? Maintenant, plus de vingt ans après la création des JMJ, les jeunes qui ont participé aux premières rencontres accèdent aux responsabilités dans la vie active et dans l'Église. L'esprit de Jean-Paul II va-t-il souffler assez fort à travers eux pour qu'ils innovent dans le bon sens, pour qu'ils transforment le visage de nos sociétés à la dérive, pour qu'ils les remettent sur la bonne route ?

Tony Blair - superstar -

Marek Brzeziński

Europa traci jedynego męża stanu z prawdziwego zdarzenia, jakiego zyskała w ostatnim dziesięcioleciu. Ze sceny politycznej schodzi Tony Blair.



Oto Manchester. Angielska Łódź. Ostatnie spotkanie Labour Party i pożegnanie jej przewodniczącego, który kierował brytyjską partią pracy od dwunastu lat. Był bez wątpienia najbardziej znaczącym politykiem na tej stronie brytyjskiej sceny politycznej. Celowo nie używam słowa - na lewicy - bo Blairowi udało się niebagatelna sztuka. Podczas gdy Europa miota się między dwoma jasno określonymi, tradycyjnymi układami - prawicą i lewicą - Blair zaproponował trzecie rozwiązanie. Jego pomysł na stworzenie socjalnego liberalizmu wypalił. Połączył prywatne z państwowym przechylając się ku temu pierwszemu. Dlatego jest solą w oku nie tylko tradycyjnie lewackiej części labour party, ale także całych tabunów socjalistów spod znaku XIX wiecznego anachronizmu. Brytyjczykom żyje się dobrze - coraz lepiej. Nie zamknęli się za murem ksenofobicznych lęków, że przyjdzie obcy i im zabierze chleb. Tutaj nikt się nie boi polskiego hydraulika - a przeciwnie. Potrzebne są polskie ręce i głowy do pracy. Bezrobocie na rekordowo niskim poziomie - około czterech procent. Rozwój gospodarczy na rekordowo wysokim poziomie. Wyspy Brytyjskie mogą być i są obiektem zazdrości nie tylko dlatego, że mają tutaj świetne drużyny piłkarskie, przytulne puby, dwupiętrowe autobusy i czarne taksówki, do których można wsiadać nie zdejmując cylindra z głowy. To wynik dwóch zjawisk, które dotknęły szczęśliwych Brytów - najpierw „thatcherizm” a potem „blairyzm”.

Ciąg dalszy na str. 12



Własnym głosem z Polski

Karol Badziak

Mam nadzieję, że moi wielkoduszni odbiorcy wybaczą mi jednak, że wraz z upływem czasu (lat) coraz częściej w swej felietonistyce kieruję się uczuciami niż myśleniem, żeby nie powiedzieć rozumem.

Niedawno minęła 67. rocznica kiedy Rosjanie pod bolszewicką maską brutalnie wbili nam nóż w plecy. To niemal już cały wiek upłynął od tamtego haniebnego czynu, a ja ten dzień pamiętam jakby to było wczoraj. I im jestem starszy, tym dokładniej go pamiętam i przeżywałam. W tym roku tak się przypadkiem zdarzyło, że 17 września spędziłem cały dzień w towarzystwie dwójga młodych historyków, którym początkowo miałem nawet za złe, że nie przejmują się tą ponurą rocznicą tak jak ja. Potem pojąłem, że to najnowsza tylko dla mnie, dla mojego wojennego pokolenia historia, natomiast na szczęście dla nich jest to rzecz stara jak bitwa pod Grunwaldem czy Pskowem.

Napad Niemców na Polskę był oczywiście przez cały powojenny czas potępiany jako napad hitlerowców, a w tym samym czasie napad Rosjan był skrupulatnie przemilczany. Chyba do tej pory mało ludzi na świecie, a może i w Polsce o tym wie. W mojej rodzinie rocznica ta, choć potajemnie, zawsze czczona była w sposób godny, albowiem mojego Ojca Stefana i dwóch braci Matki - Zygmunta i Mieczysława Mądrzekewskich, sowieci zgarnęli do niewoli i karmili ich pokrzywami. Wkrótce przekazali ich Niemcom. Praktykowano to do końca września, później zaniechano i już wszystkich Polaków koncentrowano w obozach. Zresztą mało kto wie, że już od pierwszego września 1939 r. Rosjanie pomagali gorliwie Niemcom w ujarzmianiu naszego Narodu, informując dokładnie ich pilotów, gdzie mają zrzucać bomby na polskie oddziały i gromady cywilnych uciekinierów.

Jak mój ojciec wrócił (uciekł) z niewoli opowiadał mi szczegółowo, że czerwonoarmiejcy, takich jak ja nastolatków (siedmiolatków) przywiązali drutem do swych czołgów, ażeby osłabić kontratak Polaków. Wyobraźcie sobie moi drodzy dramat polskich żołnierzy, którzy aby zniszczyć rosyjski czołg musieli zabijać polskie dzieci.

Okrucieństwie niemieckich żołdaków wiemy sporo, choćby o uśmiercaniu wziętych do niewoli polskich harcerzy w Gliwicach, o bestialstwie bolszewickich żołdaków jeszcze wiele się dowiemy. Mocno w to wierzę. W pierwszych dniach napaści na nasz Kraj Rosjanie uważnie patrzyli polskim jeńcom na ręce, jeśli dostrzegli u któregoś z nich delikatne dłonie, natychmiast go zabijali, stosując niesłychanie okrutne sposoby uśmiercania. Tylko w pierwszym dniu, Rosjanie zamordowali i to nie w walce, około 30 tysięcy strażników granicznych, policjantów urzędników, księży, no i oczywiście żołnierzy i oficerów. Oficjalnie rosyjscy dowódcy mieli pisemny

rozkaz mordować wszystkich Polaków, którzy im się nie będą podobać, przez całe trzy dni, faktycznie trwało to przeszło dwa tygodnie. I dlatego tak mnie dziś wkurza i moich rówieśników Sybiraków wnerwia

Warszawski pomnik - Pomordowanym i poległym na Wschodzie (fot. A. Stalkover)



fakt, że młodzi historycy z Instytutu Pamięci Narodowej mają obowiązek porachować ilu Polaków zabił Niemcy, a ilu Polaków pozabawili życia Rosjanie nikogo nie obchodzi? To nie przypadek, że Sybiracy swój Dzień Sybiraka obchodzą 17 września. Dla nas starszków, dla naszego wojennego pokolenia jest zupełnie niezrozumiałe dlaczego jednego traktuje się łagodniej niż drugiego?

Już tu chyba kiedyś wspomniałem, że jako szef ekipy ekshumacyjnej swoje na ten temat wiem. Naprawdę nie mam obsesji na punkcie samych Rosjan, lecz po prostu dzielę się na tych bliskich mi łamach swoim naturalnymi odczuciami. Czyż Polak, który najbardziej wytrawnego polonofoba Fiodora Dostojewskiego uważa za najwybitniejszego pisarza światowej literatury może być rusofobem? Ale fakt, że komunizm w Rosji został zastąpiony przez putinizm powinien nam i światu dać wiele do myślenia. Kraj ten pod rządami Władimira Putina coraz perfidniej i bezczelniej ingeruje w wewnętrzne sprawy swoich sąsiadów. Komunizm w Rosji nie ma raczej szans na swe odrodzenie, lecz powrót do carskiej idei imperialnej Rosji oraz podbój narodów Azji i podporządkowanie sobie sąsiadów europejskich, to główne ambitne plany tego neocara, rekonstruującego z premedytacją carską tyraniją. Rządy państw Zachodniej Europy powinny baczej przyglądać się w jakim kierunku zmierza obecna Rosja pod władzą człowieka, któremu rodzice nie przez przypadek nadali imię Władimir. **Na mnie niestety wszyscy obecni przywódcy państw europejskich robią wrażenie istot infantylnych. Jakże chciałbym się mylić.**

Ciąg dalszy ze str. 10-11

Tony Blair - superstar

Mało kto pamięta, że John Major był szefem rządu po „Żelaznej Damie”. Bo też był to okres przejściowy w dziejach brytyjskiej polityki przełomu XX i XXI wieku. Majorowi należy się od jego rodaków podziękowanie za to, że udało mu się zrobić coś co nie powiodło się wielu politykom na Kontynencie - że nie zepsuł tego, co odziedziczył po swojej politycznej poprzedniczce. Dzięki temu Tony Blair mógł przejąć pałeczkę - i tak „blairyzm” stał się kontynuacją „thacheryzmu”. Paradoks, który niemal jak metafizyczna poezja angielska, która podkreślała, że miłość - to dwie półkule razem zjednoczone spoiwem emocji tak i labourzyści nie muszą burzyć tego, co otrzymali od konserwatystów tylko dlatego, że dzieli ich ideologiczna przepaść. Mogą dołożyć półkulę doskonale pasującą do istniejącego stanu rzeczy. Nie trzeba - na psią modłę - zaznaczać swego terytorium - wystarczy, że ten sam numer autobusu wciąż łączy Roehampton z erals' Courtem. Pani Thatcher ustawiła sprawę ze związkami zawodowymi w sposób godny podziwu. Gospodarka nabrała rumieńców, ale że zmiany wymagają aktywności, dynamiki i nie zasypiania w blokach startowych ideologicznych mastodontów, ktoś musiał przejąć pałeczkę. Tony Blair okazał się znakomitym zmiennikiem w tej brytyjskiej sztafecie. Wśród części socjalistycznej i to tej tradycyjnie - archaicznie myślącej lewicy europejskiej mnożą się słowa krytyki dotyczące prywatyzacji, na przykład British Rail - Brytyjskich Kolei. Rzeczywiście czarna seria wypadków może się przyśnić po nocach każdemu zwolennikowi liberalizmu i prywatyzacji. Tyle tylko, że krytycy takiego kroku nie chcą albo nie potrafią zobaczyć korzeni, a te zawsze tkwią w inercji, w zagłaskiwaniu istniejącego stanu rzeczy i w traktowaniu żywej materii, jaką jest każda organizacja, jako zamkniętego systemu. Nie wpro-

wadzenie do niego zmian kończy się degeneracją najbardziej nawet postępowego i nowoczesnego pomysłu. Brytyjskie Koleje nie dlatego się zaczęły sypać, że je sprywatyzowano lecz dlatego, że czyniono to tak późno. Tony Blair, któremu jak wszystkim politykom w historii można wiele zarzucić - ma jednak znacznie więcej osiągnąć niż Berlusconi, Schröder, Chirac i tuzin innych premierów i prezydentów razem wziętych. Jedynym, który dorastał do pięt obecnemu szefowi rządu Jej Królewskiej Mości był były premier Hiszpanii Jose - Maria Aznar. Gospodarkę hiszpańską postawił na nogi w imponujący sposób, a wybory przegrał tylko dlatego, że miał kiepskich doradców, którzy kazali mu winę za zamachy w Madrycie zwać na Basków z ETA, a tego nie był w stanie zrównoważyć spadek bezrobocia z poziomu najwyższego w Europie do stanu znośnego.

Tony Blair podsumowując w Manchesterze rządu labourzystów mówił o tym, że teraz nikt w Wielkiej Brytanii nie żyje w ubóstwie, że wcześniej w państwie, w którym mieszka tylu kolorowych nie było ani jednego czarnoskórego ministra, że kobieta stoi na czele Izby Lordów. Mówił o reformie straszliwie zaniedbanego sektora państwowej służby zdrowia, o tym, że za darmo można zwiedzać muzea, że Londyn będzie organizatorem Igrzysk Olimpijskich. Wreszcie wspominał o centralizacji - co u każdego przywoitego jakobina wywołuje dreszcz obrzydzenia. Szkocja, Irlandia Północna i Walia nie są zarządzane przez urzędników z Whitehall'u lecz przez swoje, mające ogromną autonomię parlamenty lokalne. Już dawno Szkoci, Anglicy, Irlandczycy i Walijczycy występowali w rozgrywkach piłkarskich, czy w rugby, jako osobne reprezentacje - teraz decydują o swoich programach edukacji, o bezpieczeństwie, o finansach - praktycznie o wszystkim, poza sprawami zagranicznymi i obronnością kraju, i jakoś ani Lew nie wyliniał, ani mu korona z głowy nie spadła, ani Zjed-

noczonemu Królestwu nie grozi rozbięcie dzielnicowe. Blair nie bronił interwencji amerykańskiej w Iraku i udziału w niej Brytyjczyków. Premier przedstawił całkowicie odmienny punkt widzenia. W Iraku toczy się wojna o wartości, które są drogą dla każdego z nas - Europejczyka wychowanego w kanonie zachodniej cywilizacji. Przemówienie Tonyego Blairea wywarło wielkie wrażenie. Tak wielkie, że brytyjska prasa bez względu na jej polityczne zapatrywania pisała o premierze w superlatywach. Teraz nadchodzi okres rządów wychodzącego z cienia Gordona Browna. On podtrzyma linię „blairyzmu”, ale nie będzie drugim Tonym Blairem. Może to taki sam okres przejściowy jak w przypadku Johna Majora a potem Brytyjczycy znów będą czekać na polityka, który ma wizję - tak jak czekają na to wszyscy Europejczycy w swoich krajach. Blair - dla jednych przywódców z naszego kontynentu - może być przykładem tego, jak należy w fantastyczny sposób, okraszony celnym żartem, mówić bez kartki - dla innych będzie zachętą do realizowania „trzeciej”, nowoczesnej drogi - socjalnego, bo przecież nie socjalistycznego - liberalizmu. Ale w tym przypadku ani know-how, ani charyzmatyczny przywódca, ani nawet świetnie rozkręcająca się gospodarka nic nie dadzą bez odpowiedniego gruntu społecznego. Krokusy zakwitną pod biegunem, ale nie na pustyni. Ten model - blairyzmu - przeniesiony na inny grunt narodowy może okazać się całkowitym fiaskiem. Jedno jest pewne - gdy Blair mówił w Manchesterze, że labourzyści utrzymują bliski kontakt ze społeczeństwem - to tak było. Dzięki temu wiedzieli czego oczekują Brytyjczycy i mogli kreślić wizję rozwoju a nie ciągnąć za sobą rozklekotanego grata przeszłości, którym toczą się po wyboistej drodze, okładający się wzajemnie po głowach połajankami, populiści, socjaliści, komuniści i prawica, a wszyscy biją w bębny ideologicznych dyrdymałów.

Marek Brzeziński



Polska - Francja - świat

Anna Rzczycka-Dyndał

30 września w stolicy Armenii Erewaniu prezydent Francji Jacques Chirac złożył kwiaty przy pomniku ofiar rzezi Ormian, dokonanej przez Turków w latach 1915-1917.

Po uroczystości, w czasie konferencji prasowej Jacques Chirac oświadczył, że bez uznania tej masakry za akt ludobójstwa, Turcja nie ma szans na wejście do Unii Europejskiej. „Kraj, który przyznaje się do błędów zyskuje na wielkości” - powiedział Chirac dając przykład Niemiec. Francja ludobójstwo na Ormianach uznała w 2001 roku. Była pierwszym wielkim państwem europejskim, które to uczyniło. Apele kierowane od lat do Ankary nie przynoszą rezultatu. Nawet dziś rząd Turcji oficjalnie twierdzi, że turecy Ormianie padli ofiarą epidemii podczas ewakuacji frontu, a jej przedstawicielstwa dy-



plomatyczne agresywnie atakują próby upamiętniania ofiar. Jak tymczasem wiadomo ze świadectw osób, które masakry przeżyły i badań historyków w wielu krajach świata, to co Turcy zrobili Ormia-

nom uznać można za „pierwszy holokaust XX wieku”. Szacuje się, że w jego wyniku liczba Ormian w Turcji spadła z 2,1 miliona w 1912 r. do zaledwie 150 tysięcy w 1922 r. Zamordowano prawie dwa miliony ludzi. Wszystko zaczęło się w chwili objęcia władzy w Turcji przez ideologów panturkizmu, dążących do zajęcia turkmeńskich ziem Iranu i Rosji. Postanowili oni ostatecznie rozwiązać „problem ormiański”. 24 kwietnia 1915 r., wydali rozporządzenie nakazujące aresztowanie ormiańskiej inteligencji - tylko w Stambule zatrzymano wtedy i w większości zamordowano ponad dwa tysiące osób. Kolejnym aktem barbarzyństwa była deportacja Ormian zamieszkujących Anatolię do Syrii i Mezopotamii. W czasie tej operacji, setki tysięcy Ormian zmarły z głodu albo zostały brutalnie wymordowane przez tureckich żołnierzy i Kurdów, których →→



* Kronika polonijna *

od 1992 roku redaguje Zbigniew A. Judycki

WIELKA BRYTANIA

☐ Żywność z Polski zdobywa sobie coraz większą popularność. Wartość polskiego eksportu do Wielkiej Brytanii przekroczyła w ub. roku 2,7 mld funtów, zaś brytyjskiego do Polski ok. 1,6 mld funtów.

☐ Według prasy londyńskiej Brytyjczycy okupują angielskie biura matrymonialne, odkąd pojawiły się w nich oferty polskich pań.

☐ Ambasador Republiki Francuskiej w Wielkiej Brytanii udekorował Legią Honorową Zbigniewa Mieczkowskiego.

☐ W połowie września br. minister Michał Dworczyk, doradca premiera ds. Polonii i Polaków za granicą był gościem spotkania zorganizowanego przez Konsulat Generalny RP w Londynie.

☐ 23 sierpnia br. zmarł w Sidcup (Kent) ppłk Józef Kiernes żołnierz Polskich Sił Zbrojnych we Francji i Szkocji. Za czynny bojowy odznaczony trzykrotnie Krzyżem Walecznych, Krzyżem Zasługi z Mieczami, Krzyżem Monte Cassino i wieloma medalami brytyjskimi i francuskimi. Członek Zarządu Głównego Koła Krechowiaków, wspierający aktywnie Towarzystwo Młodego Krechowiaka

☐ 15 września br. zmarła w Penhros Home Olga Zeromska, absolwentka Szkoły Teatralnej i wydziału reżyserskiego w Warszawie, uczestniczka Powstania Warszawskiego, więźniarka niemieckiego obozu jenieckiego. Po wyzwoleniu służyła w oddziałach gen. Andersa. Po wojnie zamieszkała w Londynie i pracowała jako wykładowczyni na uniwersytecie.

☐ Prof. Wojciech J. Podgórski i Juliusz Englert przygotowują do druku monografię polskiej pieśni „Czerwone maki na Monte Cassino”. Autorzy zwracają się do Polonii z prośbą o nadsyłanie krótkich osobistych wspomnień: w jakich okolicznościach po raz pierwszy zetknęli się z tą pieśnią. Wypowiedzi należy nadsyłać pod adres: Czerwone Maki, Dziennik Polski,

63 Jeddo road, London W12 9ED.

WŁOCHY

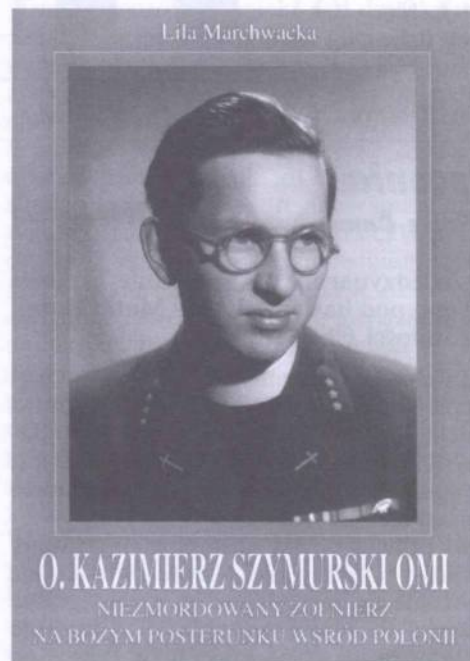
☐ Lista Polaków, którzy wyjechali do pracy we Włoszech w latach 2000-2006 i zaginęli obejmuje 119 nazwisk. Listę opublikowano w internecie: www.policja.pl

UKRAINA

☐ Od dziesięciu lat przyjeżdżają w okolice Kowla polscy harcerze z hufca Zgierz i porządkują groby na cmentarzach polskich legionistów, którzy polegli w krwawych bitwach jakie toczono tam w 1915 roku.

BELGIA

☐ Nakładem Instytutu Badań Biograficznych w Vaudricourt ukazała się publikacja pt. *O. Kazimierz Szymurski OMI, niezmordowany żołnierz na Bożym posterunku wśród Polonii.*



Na zawartość książki składa się bardzo interesujący wywiad Lili Marchwackiej z ojcem pułkownikiem Kazimierzem Szymurskim, kapłanem Zgromadzenia Misjonarzy Oblatów Maryi Niepokalanej mieszkającym od lat w Belgii. Wywiad uzupełniają teksty wspomnieniowe oraz fotografie obrazujące ważniejsze etapy życia o. Szymurskiego. Osoby zainteresowane nabyciem książki proszone są o kontakt z autorką (tel. + 32 (0) 42528360).

☐ W Brukseli rozpoczęła działalność placówka Polskiej Akademii Nauk, której dyrektorem został mianowany dr Jan Krzysztof Frąckowiak.

DANIA

☐ Od 1 września br. działa w Danii Polska Telewizja Internetowa. Jej celem jest upowszechnianie informacji o mieszkających tam Polakach oraz propagowanie ich dorobku i tworzonych przez nich wartości kulturowych.

POLSKA

☐ 23 sierpnia 2006 r. zmarł w Polsce generał brygady Michał Gutowski, najstarszy kawalerzysta Rzeczypospolitej.



W czasie II wojny światowej żołnierz Dywizji gen. Maczka. Po wojnie osiedlił się w Kanadzie, gdzie trenował jeździecką reprezentację narodową doprowadzając ją do złotego medalu na igrzyskach w Meksyku w 1968 r. Sam też, mając 95 lat, jeździł konno. Kilka lat temu zdecydował się wrócić do Kraju.

➔➔ rząd podjął przeciwko chrześcijańskim Ormianom i Asyryjczykom. Zatrzymanych ludzi topiono, spychano w przepaści górskie, przybijano podkowy końskie do stóp, duchownych Kościoła ormiańskiego palono żywcem lub zakopywano w ziemi. Do końca 1915 roku ok. pół miliona ludzi wypędzono na Pustynię Syryjską, gdzie ginęli pozbawieni wody i schronienia od słońca. W czasie trwania masakry, państwa zachodnie kilka razy ostrzegały rząd turecki, nie podjęły jednak żadnych konkretnych działań, gdyż prowadziły w tym czasie pierwszą wojnę światową. Udzieliły jedynie pomocy humanitarnej tym Ormianom, którym udało się uciec do Syrii i Iranu. Naród ormiański nie zapomniał tego, co

stało się w 1915 roku. Od wielu, wielu lat, z największą determinacją walczy o to, by prawda historyczna została uznana powszechnie i by Turcja wzięła wreszcie na siebie odpowiedzialność za swą własną przeszłość. Na świecie żyje obecnie wielu potomków tych Ormian, którzy ocalili z tragedii. Należą oni często do elity krajów swego zamieszkania. Wystarczy wymienić kilka nazwisk: Charles Aznavour, wybitny pieśniarz, niezmordowany orędownik sprawy swego narodu, zaangażowany w pomoc humanitarną dla Armenii i uznawany za jej bohatera narodowego; Alain Manoukian - dyktator mody, którego dziadkowie przybyli do Francji z Syrii; Armen Petrossian - przedsiębiorca, największy na świecie handlarz kawiozem;

Alain Mikli - optyk; Yuri Djorkaeff - piłkarz; Daniel Bilalian - dziennikarz; Patrick Devedjian - polityk; doradca Nicolas Sarkozy'ego; Leon Minassian - muzyk. Wszyscy oni towarzyszyli prezydentowi Chiracowi w jego podróży do Armenii, wraz z nim zainaugurowali także rok Armenii we Francji.

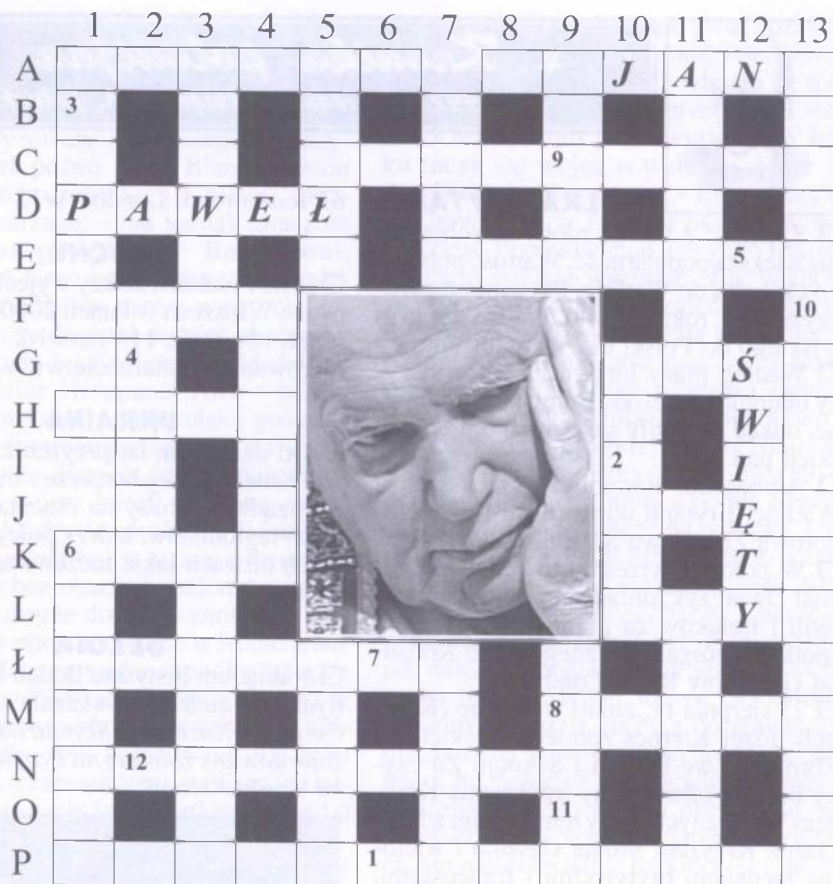
Dla Patricka Devedjiana, przyznanie się przez Turcję do ludobójstwa na Ormianach stało się jedną z najważniejszych spraw jego życia. „Nie będzie można otworzyć nowego etapu w historii świata tak długo, jak długo winowajca nie przyzna się do winy” - mówi Devedjian cytując Alexisa de Tocqueville'a, który napisał „Wielkich zbrodni się nie zapomina”.

KRZYŻÓWKA ROCZNICOWA (2)

- proponuje Marian Dziwniel -

Poziomo: **A-1.** Czołowy pododdział wojska wyznaczony do ubezpieczenia kolumny w marszu; **A-8.** Tworzywo do wyrobów ceramicznych; **C-5.** Pisarz z II i III wieku n.e., będący gorliwym obroncą wiary chrześcijańskiej; **E-7.** Oslania zębodół i szyjkę zęba; **F-1.** Praojciec rodu ludzkiego; **G-10.** Zastawiana pułapka na zwierzynę; **H-1.** Pocięta dziadka; **J-10.** Mąż córki; **K-1.** Nabożeństwo będące przypomnieniem Ostatniej Wieczerzy; **L-10.** Udzielany uchodźcy politycznemu; **Ł-1.** Szkolny obowiązek „do odrobienia w domu”; **M-9.** Kościelny mebel; **N-1.** Nauka o oficjalnych modlitwach i obrzędach kultowych sprawowanych w imieniu Kościoła; **P-1.** Papuga z Australii i z Melanezji; **P-8.** Trud, wysiłek, zmęczenie.

Pionowo: **1-A.** Pod Bożonarodzeniową choinką; **1-K.** Popularnie o książeczce do nabożeństwa; **2-F.** „Lana” tradycja z Wielkanocnego Poniedziałku; **3-A.** Zgodna z rzeczywistością treść wypowiedzianych słów; **3-K.** Akonto, zaliczka; **4-F.** Dekoracyjna tkanina ścienna; **5-A.** „Bierście i jedzcie, to jest ... moje” /Mt 26,26/; **5-Ł.** Nacja; **7-B.** Marka amerykańskich samochodów; **7-Ł.** Twórca utworów epicznych; **9-A.** Stolica Niue (terytorium stowarzyszone z Nową Zelandią) - 1000 mieszkańców, port wywozu kopry i bananów; **9-Ł.** Wynagrodzenie za pracę; **10-G.** Pocztaowa przesyłka; **11-A.** Niechęć, odraza, wstręt; **11-L.** Zmagania sportowe; **13-A.** Schyłek życia; **13-L.** Stolica Angoli.



LITERY Z PONUMEROWANYCH PÓL UTWORZĄ ROZWIĄZANIE

Małżeństwo drogą uświęcenia

Międzynarodowe Spotkanie Equipes Notre-Dame

Ks. Jan Robakowski

Od 16 do 21 września trwało Dziesiąte Międzynarodowe Spotkanie Equipes Notre-Dame w Lourdes. Odbywało się ono pod hasłem «Ekipy Matki Bożej, jako żywe wspólnoty małżonków w świetle miłości Chrystusa».

Historia i cel Stowarzyszenia

Wszystko rozpoczęło się w 1938 r., kiedy to cztery młode pary pragnąc przeżywać swoją miłość małżeńską w świetle wiary zwróciły się do ks. Henri Caffarel'a (fot.), aby był ich przewodnikiem duchowym.

Od 25 lutego 1939 r. rozpoczynają się w Paryżu spotkania, podczas których ci młodzi ludzie z radością odkrywają uprzywilejowane miejsce małżeńskiego ogniska w planach

Bożych. Małżeństwo jest żywym obrazem miłości, która łączy Chrystusa z Jego Kościołem i realizuje swoje powołanie w trzech wymiarach: zjednoczenia z Bogiem, zjednoczenia między małżonkami i współpracy między rodzinami oraz otwartości na innych.

Przyjęty w 1947 r. statut, staje się bazą, na której opiera się całe Stowarzyszenie, jednocześnie ułatwia on szybki rozwój Ekip we Francji i na świecie. Statut ten wyznacza, jako główny cel Stowarzyszenia: pomoc małżonkom w pełnym prze-

żywaniu sakramentu małżeństwa, co najlepiej i najkrócej wyjaśnia wypowiedź samego fundatora ks. Henri Caffarel'a: «Jedynym zadaniem Ekip Notre-Dame jest wspomaganie małżonków w osiągnięciu przez nich świętości».

Od prawie 60 lat następuje nieustanny wzrost liczby Ekip, które promieniują obecnie na całym świecie, a szczególnie wśród młodych małżeństw. Aktualnie Ekipy są już w 63 krajach (w Polsce od 2000 r.) i w 9830 kołach, skupiają ponad 100 tys. członków. Największy ich rozwój nastąpił w Ameryce, zwłaszcza w Brazylii gdzie do Ekip przynależą już ponad 33 tys. osób.

Mistyka małżeństwa

Podczas kilkudniowego spotkania Ekip w Rzymie w maju 1970 r. papież Paweł VI przypomina, że miłość ludzka jest drogą do świętości, a po kilku latach w 1976 r. zachęca Ekipy, aby «zawsze były prawdziwą szkołą duchowości dla rodzin». Temat ten podejmuje również Jan Paweł II, pisząc w swoim orędziu do Ekip Notre-Dame: «Przedsięwzięcia waszego Stowarzyszenia są szkołą życia osobistego, małżeńskiego i rodzinnego. Sakrament małżeństwa, znak Przymierza między Bogiem i Jego narodem, między Chrystusem i Jego Kościołem, jest jednocześnie drogą świę-

tości, służbą życiu i fundamentalnym miejscem dawania świadectwa dla Chrześcijan».

Na apel rzucony w marcu 1960 r. przez ks. Henri Caffarel'a wzywający do wspomaganie małżeństw przez modlitwę, powstaje prawdziwy łańcuch nieustającej modlitwy, która trwa nieprzerwanie dzień i noc. Tysiące orędowników modli się w intencji rodzin chrześcijańskich, aby były świadkami Chrystusa, złączonymi przez Niego i w Nim.

Członkowie ekip stają się orędownikami, którzy przez swą modlitwę, post i ofiarę pozwalają Panu Bogu zrealizować w nas, i z nami Jego zamiar zbawienia wszystkich ludzi.

Tegoroczne spotkanie w Lourdes było najlichnym z dotychczasowych, uczestniczyło w nim ok. 10 tys. osób i odbywało się pod znakiem fundatora Stowarzyszenia ks. Caffarel'a, z okazji 10 rocznicy jego śmierci i rozpoczęcia procesu beatyfikacyjnego (4 maja br. przez abpa Vingt-Trois, ordynariusza Paryża).

O. Paul-Dominique Marcovits, dominikanin, postulator w procesie beatyfikacyjnym ks. Caffarel'a, przypomina, że Fundator nie przestawał powtarzać, iż «małżeństwo jest drogą uświęcenia». Według niego, miłość między mężczyzną i kobietą, miłość Boga i miłość dla Boga, odnoszą się do tej samej rzeczywistości, która uwzniosła całą osobę ludzką. W jego kazaniach, małżonkowie odkrywali, że zawierają ślub w Kościele, aby iść z Chrystusem, aby złączeni przez sakrament małżeństwa razem szukać Chrystusa. W →→



Prawo na co dzień

Rafał Ryszka

Opieka nad dzieckiem - odpowiedzialność i ubezpieczenie -

Oboje z mężem pracujemy w pełnym wymiarze godzin pracy i opiekę nad naszym dzieckiem w czasie dnia powierzyliśmy profesjonalnej opiekunce. W trakcie bycia pod opieką piastunki nasze dziecko uległo wypadkowi. Opiekunka mówi, że ona nie ponosi odpowiedzialności za wypadek, bo nasze dziecko jest zbyt żywiołowe, a ona opiekuje się również trójką innych dzieci w tym samym czasie. Chcielibyśmy uzyskać odszkodowanie za wypadek dziecka, ale opiekunka twierdzi, że nie musi być ubezpieczona, aby opiekować się dziećmi, więc nie posiada żadnego ubezpieczenia, z racji którego moglibyśmy otrzymać odszkodowanie. Czy opiekunki do dzieci nie powinny posiadać dodatkowego ubezpieczenia obejmującego także dzieci, którymi się opiekują?

Z roku na rok wzrasta liczba małżeństw, w których oboje małżonkowie pracują, a w związku z tym sami nie mogą zapewnić opieki nad dziećmi i zmuszeni są do skorzystania z pomocy osób trzecich. Wybierając opiekunkę dla dziecka najistotniejsze jest zaufanie do osoby, która będzie się nim zajmować.

Należy jednak postawić sobie także pytania dotyczące tego, kto ponosi odpowiedzialność, gdy zdarzy się wypadek. Czy jesteście ubezpieczeni na taką okoliczność? Jakie ubezpieczenie posiadają osoby opiekujące się naszymi dziećmi. Jeśli chodzi o opiekę nad dziećmi możemy rozróżnić dwie sytuacje ze względu na to czy opieka nad dzieckiem jest sprawowana poza domem rodzinnym czy też w domu rodzinnym.

W przypadku opieki dzieci poza domem rodzinnym, dotyczy to przede wszystkim żłobków lub *halte-garderie*, mamy do czynienia z instytucjami podlegającymi w większości przypadków władzom lokalnym, stowarzyszeniom lub osobom prywatnym. Żłobki przyjmują dzieci w przedziale wiekowym od dwóch miesięcy do trzech lat, pod warunkiem, że oboje rodzice pracują i oczywiście, jeśli dysponują wolnymi miejscami. Bez względu na strukturę organizacyjną żłobka, osoby nim zarządzające są zobowiązane wykupić ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej. W tego typu strukturach odpowiedzialność żłobka za dziecko rozpoczyna się od momentu zostawienia

go przez rodziców do chwili odebrania. Tym samym, jeśli dojdzie do wypadku w czasie, gdy dziecko przebywa w żłobku, to właśnie ta struktura ponosi odpowiedzialność za zaistniały wypadek. Instytucja ubezpieczająca żłobek pokryje wszelkie szkody poniesione przez dziecko, z wyjątkiem sytuacji, w których wina opiekuna dziecka zostanie wykluczona.

Innym sposobem opieki nad dzieckiem przez osobę trzecią, poza miejscem zamieszkania, jest powierzenie go pod nadzór opiekunki posiadającej ku temu specjalne kwalifikacje - *assistante maternelle agréée*. *Assistante maternelle agréée* opiekująca się dzieckiem w jej miejscu zamieszkania podlega uregulowaniom artykułu L.733-1 francuskiego kodeksu pracy. Jeśli zaś opieka nad dzieckiem jest sprawowana w domu rodziców dziecka, *assistante maternelle agréée* jest uznawana jako osoba zatrudniona w domu.

Assistante maternelle agréée powinna posiadać specjalne pozwolenie wystawione przez przewodniczącego Rady Generalnej Departamentu. Obowiązek sprawdzenia czy opiekunka posiada takie pozwolenie spoczywa na rodzicach dziecka. W przypadku, gdy opiekunka nie posiada pozwolenia, rodzice mogą zostać ukarani karą pieniężną i nie będą mogli korzystać ze świadczeń pomocy socjalnej. Nie mogą otrzymać wyżej opisanego pozwolenia osoby, które są spokrewnione z dzieckiem (artykuł 123-4 kodeksu rodzinnego). *Assistante maternelle agréée* jest zobowiązana zawrzeć umowę odpowiedzialności cywilnej zawodowej (*responsabilité civile professionnelle*) celem ubezpieczenia szkód, które mogą być wyrządzone lub, które może ponieść dziecko, którym się opiekuje. Obowiązek sprawdzenia czy opiekunka posiada odpowiednie ubezpieczenie spoczywa na rodzicach dziecka. Gdy ofiarą wypadku są małe dzieci, osobą odpowiedzialną za jego powstanie jest *assistante maternelle agréée*, gdyż spoczywa na niej obowiązek sprawowania ciągłej opieki nad powierzonym jej dzieckiem. Natomiast, gdy wypadek dotyczy dziecka większego to na rodzicach spoczywa obowiązek wykazania, że *assistante maternelle agréée* popełniła błąd w efek-

cie, którego dziecko uległo wypadkowi. Aby wyłączyć swoją odpowiedzialność *assistante maternelle agréée* musi wykazać, że wypadek był efektem zaistnienia siły wyższej, działania osoby trzeciej czy całkowitej winy dziecka. Jeśli odpowiedzialność *assistante maternelle agréée* zostaje udowodniona, koszty związane z wypadkiem pokryje jej towarzystwo ubezpieczeniowe.

O osoby opiekujące się dzieckiem w domu rodziców mają status pracownika zatrudnionego w domu, a rodzice dziecka mają status pracodawców. Jedną z najpopularniejszych form zatrudnienia opiekunki do dziecka jest tzw. *jeune fille au pair*, osobę tę należy odróżnić od *employé au pair*. Podstawowym celem pobytu we Francji *jeune fille au pair* jest doskonalenie języka francuskiego. Jest ona zakwaterowana i żywiona przez rodzinę ją przyjmującą w okresie od trzech miesięcy do jednego roku (okres ten może zostać maksymalnie przedłużony do 18 miesięcy). *Fille au pair* może maksymalnie wykonywać pracę w wymiarze 30 godzin tygodniowo. *Employé au pair* jest osobą mieszkającą u rodziców dziecka i posiadającą status pracownika. W zamian za zakwaterowanie i wynagrodzenie osoba taka wypełnia podstawowe prace domowe. Do rodziców dziecka, jako pracodawców, należy ubezpieczenie opiekunki w zakresie wykonywanych przez nią obowiązków. Jeśli powstałe szkody wynikają z winy dziecka jego koszty zostaną pokryte z ubezpieczenia odpowiedzialności rodzinnej przez towarzystwo ubezpieczeniowe, z którym rodzice dziecka zawarli umowę. Jeśli opiekunka poniesie szkodę cielesną, np. zrani się, w trakcie wykonywania swoich obowiązków, rodzice dziecka powinni zgłosić ten fakt do swojej kasy ubezpieczeń społecznych (artykuł L. 311-3 kodeksu ubezpieczeń społecznych). Aby uniknąć wszelkich nieporozumień poleca się zawarcie umowy pracy na piśmie jasno określając w niej takie elementy stosunku pracy jak: obowiązki pracownika, godziny pracy, wynagrodzenie, nieobecności dziecka wynikające np. z choroby, dni wolne i urlop płatny. Należy również pamiętać o zadeklarowaniu zatrudnianej do opieki nad dzieckiem osoby.

Osoba, która opiekowała się dzieckiem podczas, gdy uległo ono wypadkowi powinna dokonać zgłoszenia wypadku do swojego ubezpieczyciela w okresie pięciu dni od jego powstania. Jeśli to zaś dziecko spowodowało wypadek poleca się, aby rodzice dokonali zgłoszenia do swojego towarzystwa ubezpieczeniowego. Jeśli rodzice mają dodatkowe ubezpieczenia jak *assurance protection juridique* czy *assurance individuelle accident*, należy również je powiadomić. Pomoże to w przyśpieszeniu i ułatwieniu procedury odszkodowawczej.

→→ końcu, trwając we wspólnej modlitwie przed Bogiem, który jest źródłem miłości, małżonkowie dostrzegają, że związek małżeński ich uszlachetnia. «Dla współpracy z łaską małżeńską wystarczy miłować się zawsze bardziej i zawsze lepiej... Łaska zachęca do większej miłości, a większa miłość otwiera szeroko na łaskę», pisze do małżonków ich niestrudzony przewodnik, obecnie Sługa Boży ks. Henri Caffarel, który czerpał siły z codziennej trzygodzinnej modlitwy i z odprawianych w całkowitej ciszy co roku przez trzy miesiące rekolekcji.



Polacy we Francji ODZNACZENIE PO LATACH

Boğdan Dobosz

W budynku ambasady RP w Paryżu 27 września br. odbyła się uroczystość wręczenia Krzyża Komandorskiego z Gwiazdą Orderu Odrodzenia Polski Stanisławowi Łuckiemu.

Ambasador Jan Tombiński dokonał dekoracji w imieniu prezydenta Lecha Kaczyńskiego. Był to kolejny akt sprawiedliwości dziejowej - docenienia po latach historycznej postaci naszej Emigracji.

Stanisław Łucki urodził się w 1917 r. w Kutach. Studiował prawo na Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie i działał w młodzieżowej organizacji Stronnictwa Narodowego. W 1939 r. studia przerwała mu wojna. Po Kampanii Wrześniowej przechodzi granicę z Rumunią i przez Jugosławię i Grecję dociera do Francji. Później jest obóz wojskowy w Coetquidan i wyprawa z Brygadą Karpacką do Norwegii. Łucki bierze udział w bitwie o Narwik. Po klęsce Francji pozostaje na jej terytorium. Organizuje działalność polityczną polskiego ruchu narodowego i włącza się do prac polskiej sieci wywiadowczej F-2 w Lyonie i później w Paryżu jest jednym z głównych jej członków. F-2 z czasem skupia także Francuzów i od 1942 do 1944 r. jest nieocenionym źródłem danych dla aliantów o Niemcach we Francji. Doceniając te zasługi Francuzi nadają Stanisławowi Łuckiemu stopień kapitana i Legię Honorową. Po wojnie Łucki jest delegatem we Francji polskiego MSW w Londynie, bierze też aktywny udział w rozwoju i pracach Stronnictwa Narodowego. Współpracuje z dwumiesięcznikiem „Placówka” i „Biuletynem Narodowym”. Jednym z ciekawych epizodów jego życia jest internowanie przez Francuzów na Korsyce, razem z innymi działaczami niepodległościowymi Wschodniej Europy, podczas wizyty sekretarza KPZR Chruszczowa w Paryżu. Internowanie człowieka, któremu wcześniej nadano Legię Honorową to zaiste „francuski styl”. Przez lata Stanisław Łucki brał aktywny udział w życiu emigracyjnym. Działał w Stowarzyszeniu Polskich Kombatantów, we francuskich organizacjach kombatanckich, był członkiem Rady Skarbu Narodowego, pracował społecznie dla Biblioteki Polskiej w Paryżu i Stowarzyszenia Historyczno-Literackiego, czy Polskiego Funduszu Humanitarnego zajmującego się pomocą dla kraju w latach 80-tych. Lista wszystkich zasług i funkcji jest tu bardzo długa. Równie pracowicie przebiegało życie zawodowe Stanisława Łuckiego.



go. Dokończył po wojnie studia prawnicze na Oxfordzie. Pracował m.in. jako dyrektor administracyjny w Kompanii Górniczej w Agadirze w Maroku, później m.in. w firmie automobilowej „Panhard”, francuskich firmach energetycznych i transportowych.

Od kilku lat Stanisław Łucki porusza się jedynie na wózku inwalidzkim. Dzięki wsparciu swojej żony Anny, bierze jednak nadal udział w życiu miejscowej Polonii. Dziękując za wyróżnienie pani Anna Łucka podkreśliła, że jego działalność i miłość do ludzi wyływa z głębokiej religijności i miłości do Boga. W uroczystości, poza Ambasadorem RP wzięła także udział grupa przyjaciół - rektor Polskiej Misji Katolickiej we Francji ks. inf. Stanisław Jeż, przybyły z Polski ks. prof. Józef Krzywda, dyrektor „Panoramy Raclawickiej” Roman Nowak z Wrocławia, Lucien Duval z francuskiego Ruchu Oporu, gen. dr Mark Chabirsky, sekretarz stowarzyszenia kombatantów „Sieci F-2” Paule Letty-Mouroux, czy Jacques Boyer, u którego ciotki Łucki ukrywał się w Lyonie. O działalności pana Stanisława dowiedział się dopiero, kiedy w domu ciotki zjawiło się Gestapo. Łucki w tym czasie był już w Paryżu.

Relacja z XXIV Pieszej Pielgrzymki Tarnowskiej

2 2 sierpnia do XXIV Pieszej Pielgrzymki Tarnowskiej dołączyła grupa młodzieży polskiej z parafii św. Genowefy w Paryżu.



Pod przewodnictwem czekającego na nich w Miechowie księdza Roberta Pocięchy młodzi Paryżanie weszli w skład „Dziwiątki” pod wezwaniem św. Maksymiliana Kolbe, aby wraz z nią przeżywać trudy i radości pielgrzymowania ku Matce Bożej Częstochowskiej. Przez cztery dni pielgrzymowania paryska gromadka doświadczyła słonecznego skwaru, ulewne deszczu, zmieniających się warunków noclegowych, przekonała się, jak ważny jest wybór dobrych butów i zrozumiała, co znaczy ‘lizak’, ‘tubowy’, czy ‘lewa wolna’. Przede wszystkim jednak zakosztowała pątniczego braterstwa, radości codziennej Mszy Świętej, wędrówki w rytmie modlitwy i śpiewu, i wzruszającej serdeczności mieszkańców mijanych wsi. Wielkim przeżyciem dla polskich Paryżan było spotkanie z bazyliką Jasnogórską oraz uklon oddany Czarnej Madonnie w południe 25 sierpnia. Zmęczeni ale radośni młodzi parafianie ze św. Genowefy oddali się z zapalem w nieustającą Opiekę Matki Bożej i wraz całą Pieszą Piel- →→

JUBILEUSZ 50-LECIA OBECNOŚCI ORĘDZIA JEZUSA MIŁOSIERNEGO

Ks. Kazimierz Kuczaj SChr

W niedzielę 24 września w kościele św. Barbary w Vicoigne odbyła się polonijna uroczystość jubileuszu 50-lecia obecności orędzia Jezusa Miłosiernego przekazanego światu za pośrednictwem św. Siostry Faustyny.

Rok 1956 był w naszej Ojczyźnie czasem przełomowym. Oddanie się Narodu pod opiekę Niepokalanego Serca Maryi, Królowej Polski stało się początkiem Wielkiej Nowenny przygotowującej do Tysiąclecia Chrztu. W świecie politycznym wydarzenia czerwcowe w Poznaniu stały się znakiem nadziei, że Polacy ostatecznie zrzucą z siebie jarzmo systemu obcego ich duchowemu dziedzictwu. Jednak potrzeba będzie jeszcze trzydziestu trzech lat, tyle co życie Jezusa Chrystusa na Ziemi, aby wreszcie wolność i niepodległość zatriumfowały i spełniły się nadzieje wielu pokoleń. Jesteśmy więc bardzo wdzięczni Panu Jezusowi i Jego Matce, Maryi, za wolność, którą otrzymaliśmy w darze za wierność i wytrwałość naszych Ojców.

W regionie Valenciennes, wśród naszych Rodaków, emigrantów, od lat dwudziestych owego, dwudziestego, wieku, w dużej części górników i hutników, wraz z rodzinami, duch modlitwy był siłą do tej wierności i wytrwałości. Zachował się z tego czasu sztandar Okręgu Bractw Różańcowych, poświęcony właśnie w roku 1956. Widnieje na nim oczywiście obraz Matki Bożej Różańcowej z Bożym Dzieciątkiem. Ale widnieje również, z drugiej strony: wizerunek Jezusa Miłosiernego - podług orędzia przekazanego św. Siostrze Faustynie z napisem: „Jezu, ufam Tobie!”.

Znaczy to, że już wtedy przeniknęło to Orędzie tutaj, do Francji, i towarzyszyło życiu polskiej Emigracji. Przeżywamy więc tutaj w tym roku Jubileusz 50-lecia tego przyswajania sobie przez polskie rodziny Orędzia, którego sługą stał się od swej młodości nasz Wielki Rodak, Karol Wojtyła, pierwszy w historii Papież Słowianin, Jan Paweł II. Do wieczności odszedł w wigilię święta Bożego Miłosierdzia, które przekazał Kościołowi z dniem kanonizacji św. Heleny Kowalskiej, Siostry Marii-Faustyny od Najświętszego Sakramentu, w dniu 30 kwietnia 2000 roku. Zwróciliśmy już uwagę na 33 lata, które upłynęły od oddania Polski Maryi przez ponowienie Ślubów króla Jana Kazimierza, w trzechsetlecie tego wydarzenia w roku 1956, aż do wydarzeń roku 1989 i Polski wreszcie wolnej i niepodległej. Tyle lat też przeznaczyła Opatrzność Boża dla świętej, której Jezus powierzył Orędzie Miłosierdzia. W związku z tym, przeżywając 50-lecie tych wspaniałych początków, wkraczamy w nowy okres jeszcze bardziej intensywnego udziału w misji Kościoła w początkach Tertio Millenio Ineunte.

Być może za trzydzieści trzy lata tak wielu ludzi na świecie otworzy się na wołanie Jezusa Miłosiernego i Jego Kościoła, że będzie już po dniu ostatecznego przyjścia w chwale naszego Zbawiciela.

Kocham Polskę, mówił Jezus do Faustyny - *i jeśli będzie Mi wierna wywyższę ją. Z niej wyjdzie iskra, która rozпали świat i przygotuje go na moje ostateczne przyjście*. Wolno nam mieć nadzieję na lepszą przyszłość naszej Ojczyzny, Europy i świata całego. Trzeba nam mieć tę nadzieję, której źródło jest w Sercu Najświętszym Naszego Zbawiciela - Jezu, ufam Tobie!

W ostatnich latach nasza posługa duszpasterska w diecezji Cambrai nie ogranicza się tylko do naszych rodaków. Możemy więc służyć przez to Orędzie Miłosierdzia wszystkim. W każdym razie potrzeby są ogromne. Brak powołań kapłańskich coraz bardziej daje się odczuć i trzeba wołać razem w Kościele o nowe powołania kapłańskie i zakonne. Czy fakt, że w tym samym dniu i o tej samej godzinie, niedaleko Vicoigne, w Escaupont ks. Ryszard Górski i ks. Andrzej Romanowski z Polskiej Misji Katolickiej zostali wprowadzeni w posługę parafii lokalnej - St Jacques en Val - nie jest znakiem Bożego Miłosierdzia?! To znak nadziei dla Kościoła Cambrai! Zapewne i owoc modlitw naszych Rodaków.

* * *



22 października 2006 r., 45. rocznicę święceń kapłańskich obchodzi:

KS. JAN NIERUCHALSKI OMI

*Z tej szczególnej okazji
Rektor PMK we Francji
ks. inf. Stanisław Jeż*

i Redakcja „Głosu Katolickiego”

*składają Czcigodnemu Jubilatowi życzenia
obfitych łask Bożych i wszelkiej pomyślności.*

→→ grzymką Tarnowską powtórzyli śluby jasnogórskie króla Jana Kazimierza, odnowione uroczystie pięćdziesiąt lat temu za przyczyną Prymasa Tysiąclecia Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Choć pielgrzymka do duchowej stolicy Polski jest niezwykłym przeżyciem dla każdego Polaka, można przypuszczać, iż dla grupy młodzieży polskiej zamieszkałej we Francji miała ona szczególne znaczenie, będąc okazją do odnowy ducha polskiego i religijnego. Rozpakowując plecaki niektórzy snuli już plany powrotu na pielgrzymi szlak do Jasnej Góry.

Waleria Gurda

Odprawiona w Vicoigne 24 września przez ks. Kazimierza Kuczaję z Abscon Msza św. z okazji zakończenia Roku Bożego Miłosierdzia w naszym okręgu, związana była również z przypadającą właśnie 17-tą rocznicą założenia tutejszego Towarzystwa Polonia.

Po Mszy św. wierni ze sztandarami przeszli w procesji do rynku, żeby złożyć kwiaty pod pomnikiem Polskiej Emigracji. Monument ten został zbudowany w roku 2003 w 80-tą rocznicę pojawienia się polskiej emigracji w okręgu Valenciennes. Następnie odbyło się okolicznościowe spotkanie w miejskiej sali recepcyjnej w Vicoigne. Nie zabrakło na nim oczywiście polskich wypieków i francuskiego wina. Grała kapela „Wiosna” z Méricourt.

Serdeczne podziękowanie kierujemy do prezesów, którzy brali udział w naszej uroczystości: pani Beksińskiej z Bractwa Żywego Różańca okręg Valenciennes; pani Zagrodzkiej z Bractwa Żywego Różańca z Onnaing oraz państwa Zwerenz z Domu Polonii i Kongresu Polonia.

*Prezes Towarzystwa Polonia Vicoigne
Filip Buniowski*

Ps. Msza św. w języku polskim odprawiana jest przez ks. Kazimierza Kuczaję, w kościele św. Barbary w Vicoigne w każdą drugą niedzielę miesiąca.



Komitet Opieki Szkolnej z Argenteuil

zaprasza

w sobotę 18 listopada 2006 r.

od 21⁰⁰ do 3⁰⁰

do Sali Jean Vilar

- 9, boulevard Héloïse w Argenteuil -
na

Wielki Bal polsko - francuski

Grać będzie orkiestra „Christian Kubiak”; wejście 29 euro.

Informacje i rezerwacja: C. Makosz tel. 01.34.11.13.51.

Aby otrzymać bilety (listownie - proszę podać dokładny adres) czek (dla: „APE de Culture Polonaise”) trzeba przestać do: M et Mme Makosz - 38, rue de l'Ermitage, 95100 Argenteuil.



Głos wokół sportu

Bogdan Usowicz

☺ Do fazy grupowej rozgrywek UEFA dostała się z polskich zespołów tylko krakowska Wisła. Wiślacy pokonali na wyjeździe w dramatycznym meczu Iraklis Saloniki 2:0. Gol, który pozwolił Wiśle na dogrywkę i odrobienie strat z Krakowa padł w ostatniej minucie spotkania. Na 2:0 podwyższył w 100 minucie Cantoro.

☹ Z Pucharu odpadła Legia, która przegrała w Wiedniu z tamtejszą Austrią 1:0. Fatalna passa Legii trwa. Kierownictwo klubu postanowiło odebrać piłkarzom premie i przeznaczyć je na bilety dla kibiców.

☺ Zmiana lidera w ekstraklasie. Prowadzi Kolporter Korona Kielce, który wyprzedził GKS BOT Bełchatów. Wyniki 9 kolejki: Widzew-Pogoń 0:1, Zagłębie-Wisła Płock 2:1, Groclin-Górnik Zabrze 2:0, Legia-Wisła Kraków 1:1, Cracovia-Arka 1:1, Odra-Korona 1:2, Górnik Łęczna-Lech 0:3, GKS BOT-ŁKS 1:2.

☹ Kubica bez punktów w GP Chin. Na torze w Szanghaju Robert Kubica z BMW-Sauber był dopiero 13. Kubica zajmując 5 miejsce popełnił na trasie wyścigu błąd i zbyt wcześnie zmienił opony na gładkie. Wygrał Schumacher przed Alonso. Obydwaj kierowcy zrównali się punktami w klasyfikacji generalnej.

☺ W ME wyścigów na żużlu w Miskolcu wygrał Krzysztof Jabłoński przed Grzegorzem Walaskiem.

☺ Gra już liga hokejowa. Po 8 kolejkach na czele tabeli GKS Tychy, przed Cracovią, TKH Toruń, Naprzodem Janów i Zagłębiem Sosnowiec.

☺ Adama Malysza wygrał trzy konkursy Letniego Grand Prix w skokach narciarskich na igielicie i przed ostatnimi zawodami - w Oberhofie jest lider klasyfikacji generalnej.

☺ 17-letnia Agnieszka Radwańska awansowała z 95. na 66. miejsce w rankingu WTA Tour tenisistek. To najwyższa lokata w jej karierze. W poprzednim tygodniu Radwańska awansowała do półfinału halowego turnieju WTA w Luksemburgu (z pulą nagród 600 tys. dolarów). W walce o finał przegrała z Włoszką Francescą Schiavone 5:7, 6:2, 1:6, ale wcześniej wyeliminowała Amerykankę Venus Williams i Rosjankę Jelenę Dementiewą.



☺ Marta Domachowska wygrała z rozstawioną z numerem piątym Szwedką Sofią Arvidsson 7:6 (7-4), 7:6 (7-1) i awansowała do drugiej rundy turnieju tenisistek WTA.

☺ Polscy piłkarze za granicą. Jeleń odniósł kontuzję. Wcześniej zdobył dwie bramki dla Auxerre w meczu pucharowym z Dinamem Zagrzeb (3:1). Wichniarek strzelił bramkę dla Arminii, która pokonała 3:1 Energię Cottbus. Kosowski uzyskał miejsce w podstawowej jedenastce włoskiego Chievo (asysta). Ebi Smolarek strzelił obydwie bramki dla Borussia Dortmund w meczu z Hannoverem 96 2:2.

PSYCHOLOG - PRZYJMUJE DOROSŁYCH I DZIECI
TEL. 06 60 67 30 27

obsada

sztuka marzyzna
wz. Jana Brzechwy

KOT W BUTACH nadziei...

Instytut Polski w Paryżu
niedziela 22-10-2006
o godzinie 14-cj

wstęp wolny

31 rue Jean Goujon - Paryż Metro - Alma-Marceau

La Ferté sous Jouarre (77):

Stage «Nouvelle vie en Dieu»

Le cours «Nouvelle vie en Dieu» est une retraite qui nous aide à rencontrer Jésus vivant aujourd'hui, Seigneur de nos vies. Il s'adresse aux personnes, communautés, groupes de prière, paroisses, qui cherchent les nouvelles formes d'évangélisation.

Maître du stage:

Père Philippe Bedin
délégué diocésain à la Coopération Missionnaire

Quand ?

Du vendredi 27 (à 15h) au dimanche 29 Octobre (à 18h)

Inscription souhaitée avant le 15 octobre

Participation aux frais (avec les repas sur place): 70 euros.

Où ?

La maison de la Mission Catholique Polonaise

La Ferté sous Jouarre, 31, rue d'Hugny, tel. 01 60 22 03 76.

Contact:

Paroisse St Joseph - Cours N Vie -
9, rue Edmond Dubuis, 92000 Nanterre;

Alice Indyk, email: indykas@free.fr; tél: 06 62 14 42 03,
ou bien père Philippe Bedin, email: p.bedin@tiscali.fr

S.O.S KOMPUTERY

- naprawa komputerów (wirusy, sprzęt informatyczny)
- instalacje sieci komputerowych i Internet (adsl)
- instalacje systemów operacyjnych (Windows)
- Paryż (75) - Argenteuil (95) - okolice

T. 06 03 09 07 95; 01 39 61 39 59;



16-22 PAŹDZIERNIKA

PONIEDZIAŁEK 16 PAŹDZIERNIKA

6⁰⁰ Kawa czy herbata? 8⁰⁰ Wiadomości 8¹⁰ Pogoda 8¹⁵ Kwadrans po ósmej 8³⁰ Wiadomości 8³³ Pogoda 8³⁵ Kawa czy herbata? 9⁰⁰ Jedyneczka 9²⁵ My Wy Oni - magazyn 9⁵⁰ Zdarzyło się - reportaż polonijny 10¹⁰ Mój pierwszy raz 11⁰⁰ Biografie - Dokument 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁰ Klan - telenowela 12³⁵ Plebania - serial 13⁰⁰ Tam gdzie jesteśmy - W stronę korzeni - reportaż 13³⁰ M jak miłość - serial 14¹⁵ Marszałek Piłsudski - film fabularny 15⁰⁵ Salon kresowy - Moje serce zostało we Lwowie - dokument 15²⁰ Warto rozmawiać 16¹⁵ Jedyneczka 16⁴⁰ Magazyn Medyczny - Diagnostyka Angiograficzna 17⁰⁰ Teleexpress 17¹⁵ Selekcja - reportaż 17⁴⁰ My Wy Oni - magazyn 18¹⁰ O Polsce i Polakach - Pomorskie krajobrazy - Rejs 18³⁰ Świadkowie nieznanych historii - program publicystyczny 19⁰⁵ Kościół i świat - magazyn 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁵ Sport 20⁰⁵ Pogoda 20¹⁰ Klan - telenowela 20³⁵ Plebania - serial 21⁰⁰ Sportowy tydzień 21³⁰ Bank nie z tej Ziemi - serial 22²⁵ Powstanie Zamojskie - Nie dali ziemi... - dokument 23³⁰ Panorama 23⁵⁰ Biznes 23⁵³ Sport Telegram 23⁵⁵ Pogoda 24⁰⁰ Kinematograf - magazyn 0²⁵ O Polsce i Polakach - Pomorskie krajobrazy - Rejs 0⁴⁵ Świadkowie nieznanych historii - program publicystyczny 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

WTOREK 17 PAŹDZIERNIKA

6⁰⁰ Kawa czy herbata? 8⁰⁰ Wiadomości 8¹⁰ Pogoda 8¹⁵ Kwadrans po ósmej 8³⁰ Wiadomości 8³³ Pogoda 8³⁵ Kawa czy herbata? 8⁵⁵ Był taki dzień - felieton 9⁰⁰ Domisie - Wynalazki 9²⁵ Żelowskie dzwonki - reportaż 9⁴⁰ O Polsce i Polakach - Pomorskie krajobrazy - Rejs 10⁰⁰ Jan Kaczmarek - Koncert Muzyki Filmowej 10⁴⁵ Tętno pierwotnej puszczy - Nie tylko kły i pazury - dokument 11¹⁵ Sprawa dla reportera 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁰ Klan - telenowela 12³⁵ Plebania - serial 13⁰⁰ Sportowy tydzień 13³⁰ Bank nie z tej Ziemi - serial 14²⁰ Benefis - Jana Machulskiego 15¹⁵ Powstanie Zamojskie - Nie dali ziemi... - dokument 16¹⁰ Domisie - Wynalazki 16³⁵ Filmowa Encyklopedia - Rodzinne strony św. Faustyny - reportaż 17⁰⁰ Teleexpress 17¹⁵ Ojczyzna polszczyzna 17³⁰ Żelowskie dzwonki - reportaż 17⁴⁵ Telewizyjne Wiadomości Literackie 18¹⁵ Sprawa dla reportera 19⁰⁰ Więści Polonijne 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁵ Sport 20⁰⁵ Pogoda 20¹⁰ Klan - telenowela 20³⁵ Plebania - serial 21⁰⁰ Zbliżenia - program publicystyczny 21³⁰ Dziewczęta z Ośrodka - telenowela 21⁵⁵ A dobro Polski? - program publicystyczny 22⁴⁰ Glob 2006 23¹⁰ Animowany świat wyobraźni(2) - film animowany 23³⁰ Panorama 23⁵⁰ Biznes 23⁵³ Sport Telegram 23⁵⁵ Pogoda 24⁰⁰ Reportaż 0²⁵ Tętno pierwotnej puszczy - Nie tylko kły i pazury - dokument 0⁵⁵ Selekcja - reportaż 1²⁰ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

ŚRODA 18 PAŹDZIERNIKA

6⁰⁰ Kawa czy herbata? 8⁰⁰ Wiadomości 8¹⁰ Po-

goda 8¹⁵ Kwadrans po ósmej 8³⁰ Wiadomości 8³³ Pogoda 8³⁵ Kawa czy herbata? 8⁵⁵ Był taki dzień - felieton 9⁰⁰ Program dla dzieci 9²⁵ Wierzę, wątpię, szukam 9⁵⁰ Zaproszenie 10¹⁰ Co tu jest grane? 10³⁰ Świadkowie nieznanych historii - program publicystyczny 11⁰⁵ Telewizyjne Wiadomości Literackie 11³⁰ Nieparzyści - telenowela dokumentalna 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁰ Klan - telenowela 12³⁵ Plebania - serial 13⁰⁰ Więści Polonijne 13¹⁵ Zbliżenia - program publicystyczny 13⁴⁵ Dziewczęta z Ośrodka - telenowela dokumentalna 14¹⁰ III Międzynarodowy Festiwal Piosenki im. Anny Jantar 15⁰⁰ A dobro Polski? - program publicystyczny 15⁴⁵ Glob 2006 16¹⁰ Program dla dzieci 16³⁵ Laboratorium XXI wieku - Nauka dla przyszłości - magazyn 17⁰⁰ Teleexpress 17¹⁵ Najlepszy z najlepszych 17⁴⁰ Wierzę, wątpię, szukam 18¹⁰ Książki z górnej półki - prezentacje 18²⁰ Zaczysze gwiazd 18⁵⁰ Niepokonani - reportaż 19⁰⁰ Zaolzie 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁵ Sport 20⁰⁰ Pogoda 20¹⁰ Klan - telenowela 20³⁵ Plebania - serial 21⁰⁰ Polska Karta 21³⁰ Egzamin z życia - serial 22¹⁵ Msza z księdzem Jerzym - film dokumentalny 22⁵⁵ Muzyka klasyczna 23³⁰ Panorama 23⁴⁵ Biznes 23⁴⁸ Sport Telegram 23⁵⁰ Pogoda 23⁵⁴ Program publicystyczny 0³⁵ Najlepszy z najlepszych 1¹⁵ Dobranocka za oceanem 1³⁰ Wiadomości

CZWARTEK 19 PAŹDZIERNIKA

6⁰⁰ Kawa czy herbata? 8⁰⁰ Wiadomości 8¹⁰ Pogoda 8¹⁵ Kwadrans po ósmej 8³⁰ Wiadomości 8³³ Pogoda 8³⁵ Kawa czy herbata? 8⁵⁵ Był taki dzień - felieton 9⁰⁰ Budzik - Żarłoki i niejadki 9²⁵ Mój Dekalog - Krzysztof Hołowczyc 9⁵⁰ Zaolzie 10⁰⁵ Zaczysze gwiazd 10³⁰ Niepokonani - reportaż 10⁴⁰ Najlepszy z najlepszych 11⁰⁵ Unijnym traktem - reportaż 11²⁵ Skarbiec - magazyn historyczno - kulturalny 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁰ Złotopolscy - telenowela 12³⁵ Plebania - serial 13⁰⁰ Polska Karta 13³⁰ Egzamin z życia - serial 14¹⁵ Msza z księdzem Jerzym - film dokumentalny 14⁵⁰ Dubidu 15⁴⁵ Program publicystyczny 16³⁰ Budzik - Żarłoki i niejadki 17⁰⁰ Teleexpress 17¹⁵ Najlepszy z najlepszych 17⁴⁵ Raj 18¹⁰ Mój Dekalog - Krzysztof Hołowczyc 18⁴⁰ Skarbiec - magazyn historyczno - kulturalny 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁵ Sport 20⁰⁵ Pogoda 20⁰⁹ Pogoda dla kierowców 20¹⁰ Złotopolscy - telenowela 20³⁵ Plebania - serial 21⁰⁰ Zbyszek - banita - reportaż 21¹⁵ Teatr TV - Mazepa - Juliusz Słowacki 23³⁰ Panorama 23⁵⁰ Biznes 23⁵³ Sport Telegram 23⁵⁵ Pogoda 24⁰⁰ Łossskot! - magazyn 0²⁵ Najlepszy z najlepszych 0⁵⁰ Mój Dekalog - Krzysztof Hołowczyc 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

PIĄTEK 20 PAŹDZIERNIKA

6⁰⁰ Kawa czy herbata? 8⁰⁰ Wiadomości 8¹⁰ Pogoda 8¹⁵ Kwadrans po ósmej 8³⁰ Wiadomości 8³³ Pogoda 8³⁵ Kawa czy herbata? 8⁵⁵ Był taki dzień - felieton 9⁰⁰ Program dla dzieci 9²⁵ Ranczo pod Zieloną Siódemką - serial komediowy 9⁵⁵ Raj 10²⁰ Najlepszy z najlepszych 10⁴⁵ Regionalia - magazyn 11¹⁵ Duże dzieci 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁰ Złotopolscy - telenowela 12³⁵ Plebania - serial 13⁰⁰ Zbyszek - banita - reportaż 13³⁰ Teatr TV - Ma-

Msze św. dla Polaków

W Boissy przy kaplicy Sacré Coeur - Boissy Clary 47, av. Louis Walle - I Niedziela miesiąca - godz. 10³⁰;
W Triel w krypcie kościoła św. Marcina - 1, place de l' Eglise - II i IV Niedziela miesiąca - godz. 11¹⁵;
W Rueil-Malmaison, przy kościele św. Jana-Vianey'a - Boulevard Nation 97 - III Niedziela miesiąca - godz. 11¹⁵.

Odpowiedzialnym za pracę w tych ośrodkach polonijnych jest Ks. Tomasz Sokół pracujący w Polskiej Misji Katolickiej w redakcji „Głosu Katolickiego”, tel: 01 55 35 32 28.

zepa - Juliusz Słowacki 15⁴⁵ Program dla dzieci 16¹⁰ Ranczo pod Zieloną Siódemką - serial komediowy 16³⁵ Polska egzotyczna - Na wyspie Wikingów 17⁰⁰ Teleexpress 17¹⁵ Święta wojna - serial 17⁴⁰ Zdarzyło się - reportaż polonijny 18⁰⁵ Okazja - serial 18³⁰ Regionalia - magazyn 19⁰⁰ Więści polonijne 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁵ Sport 20⁰⁵ Pogoda 20¹⁰ Złotopolscy - telenowela 20³⁵ Plebania - serial 21⁰⁰ Mówi się ... 21³⁵ Na dobre i na złe - serial 22³⁰ Duże dzieci 23¹⁰ Porozmawiajmy 23⁵⁵ Jazz Jamboree 96 - Leszek Możdżer - koncert 0⁵⁰ Nieparzyści - telenowela dokumentalna 1¹⁵ Dobranocka za oceanem 1³⁰ Wiadomości

SOBOTA 21 PAŹDZIERNIKA

6⁰⁰ Plebania(5) - serial 8⁰⁰ Echa Panoramy 8³⁵ Molly - serial 9⁰⁰ Mówi się ... 9²⁰ Więści Polonijne 9³⁵ Święta wojna - serial 10⁰⁰ Porozmawiajmy 10⁵⁰ Klan(3) - telenowela 12⁰⁰ Podróże kulinarne Roberta Makłowicza 12³⁰ Okazja - serial 13⁰⁰ Wiadomości 13¹⁰ Na dobre i na złe - serial 14⁰⁰ Ring 14⁴⁰ Made in Poland - teleturniej 15¹⁰ Szansa na Sukces - Bayer Full 16⁰⁰ Z daleka, a z bliska 17⁰⁰ Teleexpress 17²⁵ Tam gdzie jesteśmy - reportaż 17⁵⁵ Pamiętaj o mnie 18³⁰ M jak miłość - serial 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁰ Sport 20⁰⁰ Pogoda 20⁰⁵ Konopielka - film fabularny 21⁵⁰ Romane Dyvesa - cygańskie dni Gorzów 2006 - koncert 22⁴⁵ Fabryka Śmiechu - Kabareton 23³⁵ Z daleka, a z bliska 0³⁰ M jak miłość - serial 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

NIEDZIELA 22 PAŹDZIERNIKA

6⁰⁰ Ring 6⁴⁰ Reportaż 6⁵⁰ Pamiętaj o mnie 7¹⁵ Z daleka, a z bliska 8¹⁰ M jak miłość - serial 9⁰⁰ Słowo na niedzielę 9⁰⁵ Ziarno - magazyn 9³⁰ W krainie władcy smoków - serial przygodowy 10⁰⁰ Książka tygodnia 10⁰⁵ Złotopolscy(2) - telenowela 11⁰⁰ Salon kresowy - dokument 11¹⁵ Niedzielne muzykowanie - XVI Dni Ignacego Jana Paderewskiego 11⁵⁵ Między ziemią a niebem - magazyn 12⁰⁰ Anioł Pański 12¹⁵ Między ziemią a niebem - magazyn 13⁰⁰ Transmisja Mszy Świętej - z Bazyliki Archikatedralnej w Poznaniu 14¹⁵ Czterdziestolatek - dwadzieścia lat później - serial komediowy 15¹⁰ Zaproszenie 15³⁰ Wywiad i opinie - program publicystyczny 16⁰⁰ Biografie - Wiesław Myśliwski - dokument 17⁰⁰ Teleexpress 17²⁵ Mój pierwszy raz 18³⁰ M jak miłość - serial 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁰ Sport 20⁰⁰ Pogoda 20⁰⁵ Marszałek Piłsudski - film fabularny 20³⁵ Benefis - Romualda Lipko 21⁴⁵ Dubidu 22⁴⁰ Warto rozmawiać 23⁴⁰ Regionalia - magazyn 0⁰⁵ M jak miłość - serial 0⁵⁰ Ziarno - magazyn 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości



Kancelaria Prawna
mec. MARTA CICHOSZ
 ogólne doradztwo prawne
 w języku polskim i francuskim:

sprawy rodzinne, papiery pobytowe,
 rozwiązywanie sporów, zakładanie i obsługa spółek,
 kwestie handlowe i gospodarcze, spadki,
 wypadki drogowe itp.

TEL. 01 45 66 00 56; 06 03 10 45 87
 59, Av de Suffren 75007 Paris




Zaprasza Eliza

Profesjonalne

usługi fryzjerskie damsko - męskie

dojazd do klienta na terenie Paryża **tel.0630030553**

Institut privé France-Europe Connexion

établissement privé d'enseignement supérieur
 enregistré au Rectorat de l'Académie de Paris

Rok szkolny 2006/2007

JĘZYK FRANCUSKI

codziennie, 2 lub 3 razy w tygodniu, w sobotę

10 godz., 6 godz. lub 4 godziny tygodniowo
 20 godzin tygodniowo - STATUS STUDENTA - UBEZPIECZENIE
 Zaświadczenie honorowane przez Prefekturę Policji i Ministerstwo Pracy

przygotowanie do egzaminów DELF, DALF i TCF
 Cena: od 79 euro za miesiąc

Zapisy przez cały rok 5, rue Sthrau - 75013 Paris

Sekretariat otwarty codziennie od poniedziałku do piątku
 od godz. 10 do godz. 13 i od godz. 15 do godz. 19.

TEL./FAX: 01 44 24 05 66

Site: <http://ifec.free.fr>; e-mail: ifec@free.fr

KANCELARIA PRAWNICZA - TŁUMACZENIA:

Stanisław Bocianowski, dr prawa międzynarodowego, ekspert
 sądowy - tłumacz przysięgły.

Eliza Bocianowska - adwokat.

105 bis, bd de Grenelle, 75015 PARIS,

tel./fax: 01 43 06 00 70 lub tel. komórkowy 06 17 98 60 20

Sprawy prawnicze w Polsce: małżeńskie, emerytury,
 odszkodowania, spadki itp.

VOIX CATHOLIQUE
GŁOS
KATOLICKI

N° (2201)35: 15.10.2006

- HEBDOMADAIRE DE L'EMIGRATION POLONAISE
 - TYGODNIK POLSKI ZA GRANICĄ -

Editeur: La Mission Catholique Polonaise en France
Wydawca: Polska Misja Katolicka we Francji (tel. 01 55 35 32 32)

Adresse: 263 bis, rue Saint-Honoré - 75001 Paris.

Tel.: 01 55 35 32 28; 01 55 35 32 31; fax 01 55 35 32 29.

E-mail: vkcat@club-internet.fr www.glos-katolicki.fr
 CCP 12 777 08 U Paris; CCP 19 180 05 U Paris.

Directeur de la Publication/Dyrektor Publikacji: Ks. inf. Stanisław Jeż - Recteur MCP.

Redacteur/Redaktor: Paweł Osikowski;

Redaction/Zespół: ks. Tomasz Sokół, s. Angela, J. Piętał Sł. NSJ, s. Andrea M. Kowal SMI.

Imprimerie/Druk: Indica - 27, rue des Gros-Gres - 92700 Colombes; tel. 01 47 82 32 32.

Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych i zastrzega sobie prawo
 dokonywania skrótów. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń.

Abonnement/Abonament: 1an/rok - 53,40 euro; 6 mois/półroku: 28,30 euro.

Konto we Francji/CCP 12 777 08 U Paris - *Voix Catholique/Głos Katolicki*

Prenumerata w Belgii: ks. B. Dejneka - rue Jourdan 80, 1060 Bruxelles - CCP 000-1637856-11
 w Niemczech: *Głos Katolicki* - Commerzbank Hannover - BLZ 250 400 66 - konto n° 791177900

Prix au n°/cena: 1,40 euro

COMMISSION PARITAIRE N° : 0510 G 86630; ISSN : 1279-953X

BILETY AUTOKAROWE I LOTNICZE
KAROLINA
 7, rue DUPHOT (obok kościoła)
 Tel. 01 40 15 09 09
 Adres dla korespondencji: 390, rue St-Honoré, 75001 Paris

Orbis podróż na bis!
 nowe, codzienne połączenia z Polską

Adres biura
 36, rue Richard Lenoir, 75011 Paris
 przy stacji - Metro Voltaire
 tel.: 01 43 71 60 20
 www.orbis-transport.pl
 e-mail: biuro.paryz@autoorbisbus.pl
 bezpłatna rezerwacja przez telefon



LICENCJONOWANE LINIE AUTOKAROWE DO POLSKI



PARIS 75010 (M^e Gare du Nord)

93, rue de Maubeuge

TEL. 01 42 80 95 60

35-959 RZESZÓW

Ul. Asnyka 10 lokal 17

Tel. 00 48 (17) 850 12 10

ZMIĘŃ SWÓJ STARY KOMPUTER... NA NOWY I SZYBK!
 bez wychodzenia z domu, w wybranym przez Ciebie terminie
 za jedyne **249 EURO.**
 Umów się na spotkanie: 01 57 63 08 64; 06 23 28 07 44.

PROBLEMY Z KOMPUTEREM?

tania, szybka i fachowa pomoc u klienta w domu lub w firmie.

- SERWIS sprzętu informatycznego
- MONTAŻ i modernizacja komputerów
- DORADZTWO przy zakupie
- INDYWIDUALNE szkolenia i korepetycje
- INSTALACJE sieci komputerowych,
- INTERNET
- INSTALACJA i utrzymanie systemów operacyjnych



Windows 98/ME/XP, GNU/Linux, BSD - wersje polskie i francuskie
 wszystko za rozsądną cenę, w dogodnym miejscu i czasie.

ZADZWOŃ: 06 23 28 07 44; 06 26 97 36 00.

KUPON PRENUMERATY
(ABONNEMENT)

- PIERWSZA PRENUMERATA/ABONNEMENT
 ODNOWIENIE ABONAMENTU (RENOUVELLEMENT)

Głos Katolicki - Voix Catholique
 263 bis, rue Saint-Honoré - 75001 Paris

- Rok (53,40 €) Czekałem
 Pół roku (28,30 €) CCP 12777 08 U Paris
 Przyjaciele G.K. (65,60 €) Gotówka

Nazwisko:

Imię:

Adres:

.....

.....

Tel.:

Numer złożony do druku 4.10.2006.

AUTOKAREM DO POLSKI

15 LAT REGULARNYCH LINII AUTOKAROWYCH / 300 000 PASAŻERÓW

**01 40 20 00 80****WYJAZDY 6 RAZY W TYGODNIU****Z Paryża, Lens, Montigny, Lille, Valenciennes, Reims, Metz, Freyming****AUTOKAREM DO 60 MIAST W POLSCE:**

Augustów,	Grudziądz,	Mragowo,	Siedlce,
Biała Podlaska,	Jarosław,	Nisko,	Słubice,
Białystok,	Jędrzejów,	Nowa Skarżyna	Słupsk,
Bolesławiec,	Katowice,	Olsztyn,	Suwałki,
Bydgoszcz,	Kielce,	Opatów,	Stalowa Wola,
Częstochowa,	Kolbuszowa,	Opole,	Szczecin,
Dębica,	Konin,	Ostrów Maz.	Tarnobrzeg,
Elbląg,	Koszalin,	Piotrków Tryb.	Tarnów,
Elk,	Kraków,	Poznań,	Toruń,
Gdańsk,	Legnica,	Przemyśl,	Warszawa,
Gdynia,	Leżajsk,	Przeworsk,	Wrocław,
Gliwice,	Lublin,	Puławy,	Zambrów,
Giżycko,	Łódź,	Radom,	Zamość
Gniezno,	Łomża,	Rzeszów,	Zielona Góra.
Gorzów Wielk.	Mielec,	Sandomierz,	

- Transport towarów, - Przeprowadzki, - Przesyłka paczek,
- Wynajem autokarów na imprezy turystyczne!

TANIE LATANIE - Samolotem DO WARSZAWY, KRAKOWA, KATOWIC

252, rue de Rivoli; 2, rue de Mondovi 75001 PARIS; M^e Concorde

Agencja czynna 7 dni w tygodniu

LICENCJONOWANA, REGULARNA LINIA AUTOKAROWA

4 razy w tygodniu

Janosik

tel. 01 44 69 30 8023, rue Boursault - 75017 Paris, M^e Rome

Français Langue Étrangère
École Privée **NAZARETH** Szkoła Języka Francuskiego
16 lat doświadczenia w Paryżu!!!

Cours Privé d'Enseignement Supérieur - déclaré à l'Académie de Paris
przygotowanie do egzaminów

DILF, DELF, DALF, TCF i na wyższe studia we Francji

Zajęcia poranne, wieczorne, sobotnie

68, rue d'Assas, Paris 6; 20, rue Marsoulan, Paris 12; 8 bis pl. de l'Argonne, Paris 19

- status studenta - prawo do pracy na pół etatu - ubezpieczenie w Sécurité Sociale

Association Nazareth Famille

COURS DE LANGUE POLONAISE - TOUS NIVEAUX

enseignement individuel ou en groupe, préparation pour contacts professionnels, conférences, réunions, traductions.

Przygotowujemy do: - Państwowych Egzaminów Certyfikatowych z języka polskiego jako obcego - do matury francuskiej - język polski LV 3

Zapisy cały rok. Nowy ROK SZKOLNY 20 września!!!

☎ 0143033833, ☎ 0662691383, ☎ 0143058315, www.nazarethfamille.fr

USŁUGI FRYZJERSKO-KOSMETYCZNE

- Strzyżenie - balayage - trwała - koloryzacja
- henna - manicure. **06 71 08 84 85.**

PSYCHOLOG-TERAPEUTA: TEL. 01 45 88 58 60

udziela pomocy w przypadku:

problemów życiowych, depresji, ciężkich chorób, żaloby.

UWAGA: Drobne ogłoszenia w G.K. - 0,8 euro/słowo;
przy powtórzeniach - od trzeciego razu - 0,5 euro/słowo;
ogłoszenia ekspresowe we wkładce G.K. - 5 euro,
(„szukam pracy” - 3 euro).

**Copernic**

PARIS - LYON - VARSOVIE - KIEV

COPERNIC

6, rue des Immeubles
Industriels
75011 Paris (M^e Nation)
tel. 01 40 09 03 43

COPERNIC

23, rue Desaix
69003 Lyon
tel. 04 72 60 04 54

LICENCJONOWANE LINIE AUTOKAROWE**Z PARYŻA, LYONU I 8 INNYCH MIAST WE FRANCJI DO 30 MIAST W POLSCE****SPRZEDAŻ BILETÓW ON-LINE**

www.copernic.fr

www.copernic.waw.pl

BILETY NA TANIE**LINIE LOTNICZE****PACZKI DO POLSKI**

- zbiórka na terenie całej Francji; - dostawa do rąk własnych adresata; - odbiór z domu klienta: Paryż i okolice tel. 01 40 09 03 43
- Lyon i okolice tel. 04 72 60 04 54

**LINIE AUTOKAROWE PARIS - ODESSA
PARIS - KIEV****PORADY PSYCHOLOGICZNE**

Nieśmiałość, stres, nerwice, lęk,
konflikty osobiste i rodzinne, problemy adaptacji.

TEL. 01 47 05 78 08.**BIURO TŁUMACZEŃ
W. A. KOCZOROWSKI**

Tłumacz przysięgły przy Sądzie Apelacyjnym w Wersalu
90, rue Anatole France - 92290 Châtenay-Malabry
lub

4, villa Juge - 75015 Paris (M^e Duplex)

tel./fax: 01 46 60 45 51 lub 06 07 71 52 90; (e-mail: wakocz@aol.com).

Tłumaczenia urzędowe, redakcja podań i pism. Formalności prawno-administracyjne w urzędach, kancelariach notarialnych i sądach.

*** PRZEPROWADZKI ***

- DO POLSKI;
- NA TERENIE PARYŻA I OKOLIC;
- W CAŁEJ FRANCJI I EUROPIE.

TEL. 01 48 78 25 37; 06 15 09 43 86**PODRÓŻE DO POLSKI**

* **IZABELL** - REGULARNY PRZEWÓZ OSÓB I TOWARÓW DO POLSKI POŁUDNIOWEJ. TEL. 01 41 71 12 79; 06 20 87 70 77!

* **LUXSUS** - PRZEWÓZ OSÓB I TOWARÓW DO POLSKI - OLSZYNA, WROCŁAW, KATOWICE, KRAKÓW, RZESZÓW.
TEL. 01 48 22 45 26; 06 62 75 50 06; (00 48 12) 284 12 50

* **OMEGA** - REGULARNE PRZEJAZDY DO POLSKI; PRZEWÓZ PACZEK. TEL. 01 43 71 48 52; 06 63 29 28 11; 06 22 27 23 51.

* **WACTUR** - OFICJALNA LINIA AUTOKAROWA PARYŻ - USTRZYKI DOLNE.

WYJAZDY Z PARYŻA W SOBOTY, Z POLSKI W CZWARTKI.
TEL. 01 42 26 57 94 (po 16⁰⁰); 06 79 50 18 95.



O czym piszą inni

Prasoznawca

Jakiej chcemy Polski? Jacy są dziś Polacy? Czego oczekują od rządzących? Jacy są rządzący? Czy mają wizję na miarę tej, którą zakreślał Jan Paweł II i Józef Piłsudski? Na pytania te próbuje znaleźć odpowiedź Czesław Bielecki, w „Rzeczpospolitej” (30 września/1 października): *Przeźrenie nadziei, którą tworzy każda władza, musi się wypełniać pracą na rzecz państwa i społeczeństwa. Ale pracą pewnej jakości, ludźmi pewnej próby. Wtedy dopiero naród czuje się gospodarzem demokracji. Rezygnuje z podziału my - oni. Taka wizja Polski nie jest budowana ze słów, lecz z relacji słów do czynów. Polacy mają silne poczucie ironii. Frazes patriotyczny trawią tylko w sytuacjach walki. Gdy rzeczywistość skrzeszy, wysokie C, na którym przemawiają politycy nie umiający radzić sobie z prostymi sprawami jak drogi i mosty, tylko śmiesz. Wszak obywatele muszą sobie radzić, żeby żyć, jeżdżąc po polskich drogach... Rządzący wciąż szukają idealnego, jak najbardziej szczegółowego regulaminu, aby obywatele przestali pławić się, a jakże, w lenistwie, grzechu, pijaństwie i korupcji. Zatem pierwszym warunkiem zarysowania politycznej wizji Polski jest przyjęcie innej, niż stosowana przez te kilkanaście lat retoryki wypowiedzi - komunikowania się ze społeczeństwem zgodnie z jego charakterem. Wprost i bez wykrętów. Tu nie brakuje sprytnych nierobów. Ani wśród rządzących, ani wśród rządzących. W Polsce prawdziwego gospodarza rozpoznaje się po tym, że wciela swoją wizję w życie rzeczowo i merytorycznie, widzi proces realizacji w czasie i rozumie jej aspekt finansowy. A przede wszystkim potrafi wściekać się, gdy sprawy idą źle, a cieszyć gdy idą dobrze. Realizując zatem swoją wizję, daje czytelne sygnały, że rozumie mechanizm działania. Bierze odpowiedzialność za jego organizację. Nie zwala na innych, umie wymagać, bo wie, czego chce...*

Ważnym pytaniem, stawianym z myślą o stworzeniu w parlamencie koalicji, będącej warunkiem przeprowadzenia zmian prowadzących do IV RP, jest to, które dotyczy PSL. Czy partia ta daje gwarancję, iż wesprze braci Kaczyńskich programowo? Czy jedynie ograniczy się do przyjęcia kilku foteli ministerialnych? A może PSL wybierze inny wariant, np. wejdzie w układ z PO? Pawlak, w rozmowie z cytowaną wyżej „Rzeczpospolitą” powiedział:

Na razie przechodzimy od fazy kłótni w polityce do fazy prowokacji. Bez oczyszczenia atmosfery trudno dyskutować o koalicji. Oczywiście, rządczym rozwiązaniem będą też wcześniejsze wybory, choć niedobrze, że będą się odbywać pod presją zagrań Leppera czy Beger. Choć w obec-

nych okolicznościach powrót do rozmów wydaje się mało prawdopodobny, po ostatnim posiedzeniu naszych władz statutowych sformułowaliśmy oczekiwanie, że PiS wskaże obszary, za które PSL może wziąć odpowiedzialność. Jedynym sensownym rozwiązaniem byłaby koalicja PO-PiS-PSL, bo wtedy można by jeszcze wiele sensownych rzeczy zrobić, np. wciąż brakuje ustawy o narodowej strategii spójności, co spowoduje, że od 2007 r. nie będzie przepisów, jak pozyskiwać środki europejskie. Ale taka koalicja jest nierealna.

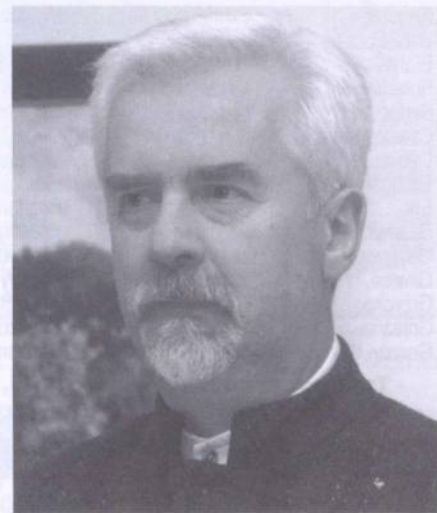
Karta (49/2006) przypomina ważne wydarzenie z dziejów politycznej emigracji sprzed pół wieku. W dniach 17-27 kwietnia 1956 r. w Wielkiej Brytanii z oficjalną wizytą przebywał ówczesny przywódca ZSRR Chruszczow. Ukazujący się w Londynie od 1944 r. „Dziennik Polski i Dziennik Żołnierza” podjął akcję podpisywania specjalnej petycji do rządu brytyjskiego, protestującej przeciwko dyktatorowi Moskwy i zniewolenia Polski. Podjęto też decyzję o zorganizowaniu manifestacji, która 22 kwietnia 1956 r. miała przejść ulicami Londynu. „Karta” cytuje artykuły „DP i DŻ” i audycje Radia Wolna Europa. Oto ich fragmenty:

Nabożeństwo dobiega końca. Odprawiane ono dzisiaj było za dusze pomordowanych w Katyniu i zamęczonych w łagrach i więzieniach sowieckich. Kazanie wygłosił przybyły z Rzymu ks. arcybiskup Józef Gawlina. (...) z kościoła wychodzi ponad 3 tysiące osób, nie wiemy jeszcze ile wszystkich będzie, ale już policja prosi, aby maszerować nie szóstkami, jak było zaplanowane, ale dziesiątkami, bo w przeciwnym razie pochód zatrzyma ruch w całym Londynie. Idzie czoło pochodu z generałem Andersem. Prosimy pana generała o kilka słów: „Wszyscy radzi jesteśmy, że Polacy tak tłumnie dzisiaj byli na mszy, modlili się do Boga o wolną, niepodległą Polskę, a teraz idą złożyć wieniec na cześć naszych braci pomordowanych za ojczyznę”... Flagi nie tylko polskie, ale i innych narodów uciemnionych. Za Łotyszami bratni naród - Litwini. To jest pierwsze wystąpienie Litwinów razem z Polakami - wspólna wszystkich. Za Litwinami znowu Polacy. Grupa Brytyjek. Zon Polaków. A za nimi zaraz potężne, długie tłumy Armii Krajowej, na czele „Bór” Komorowski, koło niego szef sztabu generał Pełczyński. Takiego widowiska, takiego pochodu, takiej manifestacji Londyn jeszcze nie widział. Tłum Anglików zaczyna klaskać i witać w ten sposób zbliżające się standardy polskie i innych krajów. Następuje najbardziej uroczysty moment tej wspaniałej manifestacji, do pomnika zbliżają się harcerze, niosąc wieniec. Za nimi generał Anders w otoczeniu polskich przywódców politycznych oraz przedstawicieli wszystkich narodów za „żelazną kurtyną”. Olbrzymi plac zalega kompletna cisza. Na sygnał trąbki generał Anders postąpił w kierunku pomnika Nieznanego Żołnierza i złożył przed nim wieniec. Tłum zaintonował hymn polski...

Lyon:

Pejzaż polski - Ziemia Lubelska. Wystawa malarstwa F.R. Mazurka

26 września odbył się w Lyonie wernisaż wystawy pt.: „Pejzaż polski - Ziemia Lubelska. Malarstwo Franciszka Ryszarda Mazurka”.



Wystawę, którą otworzył 27 września konsul generalny RP Piotr Adamiuk i Eric Geffray (directeur regional de la Societe Ricard) zorganizował Konsulat Generalny RP w Lyonie we współpracy z Espace Paul Ricard (Centrum Sztuki Współczesnej).

Franciszek Ryszard Mazurek (1951) - Lublinianin, jest absolwentem liceum plastycznego w Zamościu, uczniem profesora Mieczysława Wiśniewskiego, Wydziału Sztuk Pięknych Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. Autor ponad dwudziestu wystaw indywidualnych i kilkunastu wystaw zagranicznych. Uonorowany następującymi wyróżnieniami: „Zasłużony dla Kultury Polskiej” od Ministra Kultury RP (2005), „Złotym Krzyżem Zasługi” od Prezydenta RP (2005), Brązowym Medalem „Zasłużony Kulturze Gloria Artis” od Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego RP (2006).

Obrazy, które przedstawił polski malarz w Centrum Sztuki Współczesnej w Lyonie (46 plócien) powstały w latach 2000 -2005. Są to pejzaże polskie, głównie z okolic Lublina. Te piękne, romantyczne i pełne poezji obrazy, artysta maluje w opanowanej do perfekcji konwencji realistycznej. Franciszek Ryszard Mazurek, poprzez swe płótna, przenosi nas w inny, jakże piękny świat, z dala od zgiełku, hałasu, szaleńczego tempa współczesnego miasta. W Centrum Sztuki Współczesnej w Lyonie jesteśmy otoczeni pejzażami niczym nie skażonej natury: zielenią lasów, przejrzystością rzek i jezior, błękitem nieba... Obrazy Mistrza promieniają słońcem, np.: „Na skraju lasu”, „Przesieka” czy „Złotawo, złociście” lub „Nadbużańska Amazonka”, „Wody toń”.

Wędrując po wystawie odnajdujemy obrazy Polski, które niejako →→

Pejzaż polski - Ziemia Lubelska

Maria-Teresa Diupero

**Kiedy myślę: Ojczyzna, szukam drogi, która zbiega przecina (...).
Pielgrzymuję do tożsamości. Jest to tożsamość odnajdywania się w krajobrazie.**

To miejsce jest święte. (Karol Wójtyla)



→→ odchodzą w przeszłość jak np. chaty kryte strzechą: „W jesiennej nucie”, „Dawnych wspomnień czar”, „Tu jabłoni kwitnąca, tu strzecha z bocianim gniazdem się zdarzy...”. Widzimy w nich jakże bliskie sercu każdego Polaka i związane z polskim krajobrazem przydrożne kapliczki: „U rozstaju” (fot. ↑), „Otulona jesienią” (fot. na okładce - str.24).

Częstym motywem jest charakterystyczny dla polskiego pejzażu i polskiej architektury dwór polski np.: „Nie dwór to, nie chata”, „Jak miło i wiosennie”, „Poddworski park”. Autor zwraca uwagę w swych pracach na niepozorne, niejako zwyczajne, niemalarskie motywy krajobrazu, które niosą w sobie tyle ciepła i emocjonalnych treści. „Idylla”, „Rzeczka”, „Uroda bezdroży” czy „Bezmiar łąk”.

Pejzaż jest dla artysty okazją do refleksji nad ludzkim życiem, nad przemianami np.: „Drogę znaczy krzyż i koleiny chłopskich wozów”, „A rzeka płynie”, „Lustro historii”. Z obrazów emanuje spokój i klimat bezpieczeństwa, czujemy się wśród nich dobrze, otoczeni wspomnieniami „kraju lat dzieciennych”: „Brama wspomnień”, „Spokój”, „Wyjazd”, „Emanacja spokoju” (fot. ↗), „Droga dzieciństwa”. Jednocześnie dźwięczy w nich nuta nostalgii, tęsknoty za krajem ojczystym. Jak zauważyliśmy autor nadaje swym pracom poetyckie, z serca płynące tytuły, jak np.: „Trzciny szumią o jesieni”, „W wodach stawu ukojenie”, „Otulona jesienią”, „Zaiskrzyło, zaświeciło”. Artysta potrafi po mistrzowsku oddać nastrój każdej z czterech pór roku w Polsce.

Jest to malarstwo pełne symboliki i metaforycznych znaczeń, np. w jednym ze swych obrazów przedstawia kościół barokowy, jakich spotkać można wiele w Polsce, otoczony pięknymi starymi drzewami. Obraz nosi tytuł „Piękno trwania” i mówi o nieprzemijalności wartości ludzkich, o tym co wieczne. Ludzie się

zmieniają, mocarstwa czy totalitaryzm upadają, a ponad światem trwa krzyż, wiara i Kościół. W obrazach Mazurka człowiek jest nieobecny. Jest on niejako częścią tej natury, wtopiony w nią nierozdzielnie. Być może artysta chciał podkreślić, że jego „człowiekiem” jest każdy, każdy widz oglądający jego obrazy? Bohaterami jesteśmy my. Z troską o nasze życie autor tak jakby chciał poradzić współczesnemu człowiekowi, aby zastanowił się, co jest najważniejsze w życiu, mówiąc poprzez jeden ze swych obrazów: „Zanurz się w ciszy lasu”.

Jeden z krytyków napisał o obrazach R. F. Mazurka: „W tych obrazach chciałoby się zamieszkać i przechadzać w nich od jednego pejzażu do drugiego i chło-

dzić się wiatrem, który przez nie przewiewa i ogrzewać słońcem, które złoci światłem tę przepiękną ziemię (...)”. Wystawa została bardzo dobrze przyjęta w Lyonie. Jedną z Lublinianek na stałe mieszkającą w Lyonie, napisała w „Złotej Księdze Wystawy”: „Dziękuję Polsce za to, że „przyjechała” do Lyonu”. Po zakończonej prezentacji w Lyonie (27/9 - 2/10) wystawa zagości jeszcze w tym roku w Clermont-Ferrand i w Marsylii. Ma być także, choć w późniejszym terminie (gdyż w pierwszym kwartale 2007 r. będzie prezentowana w stolicy Zjednoczonych Emiratów Arabskich) pokazana w Lille i w Paryżu. W kwietniu i maju 2007 r. są zaplanowane wystawy malarstwa F.R. Mazurka w Ottawie, Toronto i w Montrealu.



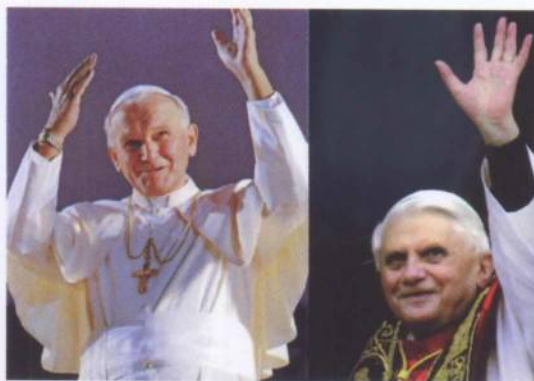
ROK POWOŁANIA PAŃSKIEGO

Dzień Papieski

POLSKIE ZJEDNOCZENIE KATOLICKIE
dekanat północnej francji
i ZWIĄZEK MEŻÓW KATOLICKICH

zapraszają

w poniedziałek 16 października na spotkanie modlitwne
w kościele Notre Dame de
Grâce w Liévin



15⁰⁰ - Adoracja Najśw. Sakramentu (rózaniec i okazja do spowiedzi św...);

16⁰⁰ - «Powołanie w Kościele» - Słowa Jana Pawła II (modlitwy i medytacje przygotowane przez Związek Meżów Katolickich);

17⁰⁰: Msza święta koncelebrowana;

18⁰⁰: Poczestunek w salii parafialnej.



Dziś w Galerii GK:
 „Otulona jesienią” F.R. Mazurka (fragment) - czytaj tekst na str. 22-23

karty telefoniczne
IRADIUM

Taniej do Polski i po całym świecie

CZAS KOMUNIKACJI NA KARCIE ZA 15€



	MAKSYMALNY CZAS ROZMOWY
Polska	1666* mn
GSM Polska	125* mn
Niemcy	1250* mn
USA + GSM	1250* mn
Włochy	1000* mn
Anglia	1250* mn
Kanada + GSM	1000* mn
Francja	1250* mn
GSM Francja	111* mn

Punkty sprzedaży : kioski, supermarkety, taxiphony, tabac, księgarnie

7/7 Obsługa klienta 7 dni w tygodniu od 9.00 do 21.00
 ☎ 01 70 70 88 00 ☎ 0811 600 300

*Dodatkowa opłata za połączenie. Warunki określone przez A.R.T. Numer odradzany z telefonu komórkowego. Nie działa w kabinie.

Połączenie międzynarodowe w cenie rozmowy miejscowej! **0,014^c/min**

Wybierz **0811 65 48 48**
 Następnie numer korespondent

BEZ ABONAMENTU! BEZ KODU! PROSTO! TANIO!

Polska	Niemcy	Dania
USA +GSM	Anglia	Hiszpania
Kanada +GSM	Austria	Belgia
Francja	Norwegia	Rosja
	Włochy	Szwecja...

GSM Polska 0,09 €/min 0821 61 48 48

7/7 OBSŁUGA KLIENTA, INFORMACJE, RACHUNKI I CENY 7 DNI W TYGODNIU OD 9.00 DO 21.00 www.no-limit-telecom.com

0811 600 348*

Un service du Groupe
IRADIUM

* 0,014 €/min (19.00 - 08.00 w tygodniu, w święta i w week-end); 0,028 €/min (08.00 - 19.00), połączenie z aparatu stacjonarnego
 ** Zobacz listę krajów. Warunki sprzedaży na www.no-limit-telecom.com.